

Kongres Jedności

Przewodniczący PSL — Roman JAGIELNICKI
prezesem PSL — Roman BARTOSZCZE

Delegaci PSL, PSL „Odrodzenie” oraz — z niektórych województw — PSL „Solidarność” postanowili 5 bm. na Kongresie Jedności w Warszawie dokonać połączenia stronnictw pn. „Polskie Stronnictwo Ludowe” z zachowaniem i kontynuacją tożsamości PSL z 1946 r. W podjętej w tej sprawie uchwale podkreślono, że kongres jest aktem jedności politycznego ruchu narodowego oraz wyrażono wolę szybkiego włączenia się do tego procesu PSL

Ciąg dalszy na str. 2

„Współczesna” — spółdzielnią

Od dłuższego czasu jesteśmy zasypani pytaniami o dalszy los „Gazety Współczesnej”. Ma to oczywiście związek z likwidacją RSW, która była wydawcą „GW”. Oczywiście przyszłość nie jest w pełni jasna, ale otrzymujemy liczne oferty przejęcia tytułu przez spółki i prywatnych biznesmenów.

Zgodnie z ustawą likwidacyjną prawo do tytułu „Gazeta Współczesna” i części majątku RSW ma przede

Ciąg dalszy na str. 2

EKSPRESEM

NA JEZDNIACH
WCIAŻ GROŹNIE

Kończy się długi weekend. Wiele wypadków lub wraca do domu. I jak zwykle zdarzają się samochodowe kraksy. Najniebezpieczniejsza okazała się sobota, w której w ciągu paru godzin na ulicy poniosły śmierć dwie osoby. Z rana o godzinie 9.11 letnia dziewczynka przebiegła przez ul. Lipową zginęła pod kołami samochodu. Podobny los spotkał kobietę przebiegającą przez skrzyżowanie ul. Skłodowskiej i Legionowej. Tych śmierci można było uniknąć. Bądźmy ostrożni — i pieśń i zmotoryzowani.

Ciąg dalszy na str. 2



Coraz mniej pojazdów pojawia się na białostockiej gieździe. Wczoraj było mnóstwo wolnych miejsc. Od trzech niedziel pozostałe nie wykorzystany plac przyległy do stacji benzynowej CPN. Najwięcej jest wystawionych małych fiatów, a egzemplarze 2-3-letnie bez trudu znajdują nabywców. Jeśli chodzi o roczniki starsze, z tym jest gorzej, bo wia-

Grupa uzbrojonych ekstremistów określających się jako Ormiańska Armia Narodowa wiecuje w Erewanie po opanowaniu po kilku godzinach siedziby partii komunistycznej. CAF-AP

Gazeta Współczesna

Łomża Białystok Suwałki
Wyd. 1
Nr 87 (11 988)
Cena 400 zł

PONIEDZIAŁEK, 7 MAJA 1990 r.
Imieniny: Gizeli, Ludmiły, Sawy, Jelizawiey

Tankujemy Etylina — 98 już od piątku w naszych stacjach

Zmotoryzowani mogą odetchnąć — jest etylin! Już od ubiegłego piątku w wybranych stacjach benzynowych CPN w Białymstoku — przy Al. 1000-lecia

Państwa Polskiego, na ul. Armii Radzieckiej i w Dojlidach — znalazła się pierwsza partia etyliny E-98 z importu. Tego typu paliwo dotarło również do stacji w

Łomży i Siemiatyczach. Cena jest dość wysoka — 2700 złotych za litr.

Te pierwsze dostawy są niejako zwiastunem czegoś zupełnie nowego. Z informacji otrzymanych w białostockiej Okręgowej Dyrekcji CPN wynika, iż sukcesywnie będą przesyłane dalsze ilości etyliny E-98. Przez pewien czas będzie w sprzedaży równoległe dotychczasowe paliwo (E-94) i to znacznie lepsze z importu, o wyższej liczbie oktanowej.

Ciąg dalszy na str. 2

Kres ciełego wieku

Był czas, gdy matrycy zdawano z większości przedmiotów, kierując się lacińską zasadą „koniec wieczy dzieło”.

Chodziło o efektywne i zarazem efektywne zakończenie kilkunastu lat nauki. Efektywne — bo wiązało się z niebywałą celebrą i emocjami. Efektywne — bo wyobrażano sobie, że matura na zawsze, lub na długo, utrwali wiedzę zdobytą w szkole. Uważano, że im więcej przedmiotów do zdawania, tym większy pożytek dla abiturientów.

Na szczęście (chyba nie tylko dla ubiegających się o miano dojrzały) tegoroczni maturzyści mają do zdawania tzw. najważniejsze przedmioty.

Na początek, dziś startują do pisania pracy z języka polskiego. Wokół tematów jakie ewentualnie mogą znaleźć się w zalakowanych ko-

Ciąg dalszy na str. 2

Ciąg dalszy na str. 2

Słonko wyżej — ceny niżej

domo, że jest to samochód mocno wyeksploatowany i nie dający (nimo kapitalnych remontów) gwarancji dłuższego użytkowania. Zakupowane są natomiast 1500 i Polonezy — minimalne. Wczoraj kilkakrotnie były obniżane ceny, nawet w granicach 2-3 mln zł. Niewiele to jednak pomo-

14 drużyn 11 etapów 1525 km Rusza 43 Wyścig Pokoju

Polska szóstka

8 maja w Berlinie kolarskie reprezentacje z 14 państw staną na starcie 43 Wyścigu Pokoju. To będzie, niewątpliwie inny wyścig, niż poprzednie, tak jak inne są dziś kraje organizujące tę imprezę — NRD, Czechosłowacja i Polska. Tegoroczny wyścig będzie skromny, bo większość środków wpłynie z budżetów kolarskich federacji. Zabraknie też najlepszych zawodników z tych trzech państw, bowiem najszybsi i najwytrzymalsi są dziś profesjonalistami.

We wtorek po prologu w Berlinie kolarze ruszą na trasę podzieloną na 11 etapów, w tym 2 etapy jazdy indywidualnej na czas. Zakończenie

imprezy 17 maja w Bielsku Białej „czasówką” na dystansie 27 km. Wyścig tym razem omija Pragę i Warszawę, co jest związane z oszczędnościami, a walka skupi się na trasach górskich, czyli trudniejszych i kolarsko atrakcyjniejszych.

Utrzymane zostaną wszystkie prowadzone dotychczas klasyfikacje z wyjątkiem drużynowej. Kolejność drużyn ustalona zostanie dopiero po ostatnim etapie na podstawie czasów trzech zajmujących najwyższe lokaty indywidualne zawodników każdego zespołu.

Barw Polski w tegorocznym wyścigu bronieć będą: Zbigniew Piątek — 24 lata

(Korona Kielce) — zwycięzca w wyścigu Dookoła Polski 1987 r., uczestnik mistrzostw świata 1988; Jacek Bodyk — 24 lata (Górniki Polkowice) — uczestnik igrzysk olimpijskich 1988 r.; Andrzej Sypytowski — 27 lat (Krupiński Suszec) — wicemistrz olimpijski (1988) i wicemistrz świata (1989) w jeździe drużynowej; Andrzej Maczkowski — 22 lata (Romet Bydgoszcz) — dotychczas największe sukcesy odnosził w kategorii juniorów, był mistrzem Polski; Tomasz Brożyna — 20 lat (Korona Kielce) — najlepszy polski junior sezonu 1989 r.; Jacek Mickiewicz — 20 lat (Ogniwo Dzierżoniów) — młodzieżowy mistrz Polski 1989. (let)

9 maja Salut armatni

Dla uczczenia 45. rocznicy historycznego zwycięstwa nad Trzecią Rzeszą niemiecką, minister Obrony Narodowej gen. armii Florian Siwicki wydał rozkaz.

9 maja oddany zostanie w Warszawie honorowy salut artyleryjski — 24 salwy armatnie.

(PAP)

„2+4” + Polska

Jednodniowa konferencja ministrów spraw zagranicznych sześciu państw („dwa plus cztery”) zakończyła się w sobotę bez uchwalenia pisemnego tekstu, bo taka była wola uczestników. Niemniej na konferencji prasowej gospodarz spotkania, minister Spraw Zagranicznych RFN Hans-Dietrich Genscher poinformował, że zdecydowano omawiać na dalszych spotkaniach następujące tematy: 1) sprawy granic, 2) problemy polityczno-wojskowe, 3) sprawę Berlina, 4) regulacje międzynarodowo-prawne związane z zakończeniem odpowiedzialności czterech mocarstw za Niemcy jako całość. Wszyscy uczestnicy spotkania byli zgodni, że „proces jednoczenia Niemiec powinien dokonywać się bez zwłoki”. Istniała także „godna uwagi zgodność stanowisk co do znaczenia procesu KBWE” w dalszych pracach konferencji.

Następne spotkania odbędą się w Berlinie (czerwiec), Paryżu (lipiec) i Moskwie (wrzesień). Genscher poinformował, że „uczestnicy postanowili zaprosić na paryskie posiedzenie polskiego ministra Spraw Zagranicznych Krzysztofa Skubiszewskiego, kiedy przejdzie się do omawiania sprawy uznania polskiej granicy zachodniej. Polski minister będzie miał wówczas okazję zająć stanowisko we wszystkich sprawach, które uzna za powiązane ze sprawą granicy”.

Kilkugodzinna wizyta sekretarza Stanu USA

Z kilkugodzinną oficjalną wizytą w Polsce przebywał sekretarz Stanu USA James Baker.

Miałem zaszczyt spotkać się z panem premierem podczas jego niedawnej wizyty w USA — powiedział przed spotkaniem z premierem Tadeuszem Mazowieckim sekretarz Stanu USA James Baker — obecnie mogę odwiedzić Polskę osobis-

ciąg dalszy na str. 2



Fidel Castro: — „Do ostatniej kropli krwi!”

Kuba. Jeszcze przed kilkoma laty docierali do nas statki z towarami — nie tylko cukier — wyjeżdżali tam nasi rodacy na wypocinek, a mass media w ciepłej tonacji donosiły o kolejnych sukcesach w różnych dziedzinach życia społecznego i gospodarczego. Tak było. A jak jest obecnie, jak wygląda życie w tym jednym z ostatnich państw „realnego socjalizmu”? Oto dziennikarska relacja zamieszczona w jednym z kwietniowych numerów tygodnika „Der Spiegel”

CUBA LIBRE, CHILE ESPERA...

„Hawana w marcu 1990 roku, o wpół do ósmej wieczorem. Wiosenne powietrze przepełnione esencjonalnym aromatem eksplozującej jacyrandy — wspaniałego kwiatu — spacerujące po plaży pary... W porcie smutnie buczy syrena frachtowca do przewo-

ciąg dalszy na str. 4

POGODA

Czas majowego wygrzewania kości na słońcu i pora, pierwszej w tym roku, naturalnej opalenizny może się od srody skończyć. Tę przykrą informację osłodzi nieco prognoza na dziś:

★ zachmurzenie małe, temperatura maksymalna od 23 do 25 st. C., minimalna od 6 do 8 st. C., wiatr słaby, zmienny.

Jutro — możliwy przelotny deszcz, nieco chłodniej. (nll)

(opr. ska)

Wizyta sekretarza Stanu USA

Ciąg dalszy ze str. 1

Cie. Cieszę się, że pan premier zechciał przyjąć mnie podczas tej wizyty. Przekazałem informacje o spotkaniu „2 plus 4”, które miało miejsce w sobotę i w którym uczestniczyłem, a także zaproszenie dla Polski od 6 uczestników konferencji na kolejne spotkanie — w lipcu w Paryżu.

W pałacu MSZ odbyło się spotkanie w cztery osoby szefów dyplomacji Polski i USA — Krzysztofa Skubiszewskiego i Jamesa Bakera.

Sekretarz Stanu USA Baker wręczył ministrowi Spraw Zagranicznych Krzysztofowi Skubiszewskiemu list od szefa dyplomacji RFN Hansa Dietricha Genschera w imieniu 6 państw reprezentowanych w konferencji „2+4” z zaproszeniem dla Polski do udziału w paryskiej sesji tej konferencji.

Bezpośrednio po spotkaniu z Jamesem Bakerem minister Skubiszewski poinformował dziennikarzy, że strona polska przedstawi w Paryżu swe stanowisko w kwestiach bezpieczeństwa dotyczących Polski, na pierwszym miejscu — w sprawie granicy. Minister wyraża zadowolenie z uchwał parlamentów RFN i NRD, które w kwestii granicy idą dalej niż dotychczasowe akty, powiedział, że ich uchwale nie zwalnia jednak, potrzeby działania w kierunku zawarcia traktatu. Rezolucje są aktami politycznymi, a nam chodzi o regulację zarówno polityczną, jak i formalno-prawną.

Prezydent Wojciech Jaruzelski przyjął w Belwedrze sekretarza Stanu USA Jamesa A. Bakera.

J. Baker przedstawił prezydentowi wyniki ustaleń pierwszego spotkania ministrów spraw zagranicznych w ramach rokowań „2+4”, które odbyło się w Bonn w dniu 5 bm. Prezydent Wojciech Jaruzelski wyraził podziękowanie rządowi USA i J. Bakerowi osobiście za zrozumienie i poparcie stanowiska Polski w sprawie traktatowego potwierdzenia zachodniej granicy państwa polskiego, w rokowaniach „2+4”. Warszawa jest gotowa gościć sesję rokowań, która poświęcona będzie omawianiu spraw dotyczących Polski.

Na tle przemian dokonujących się w Europie omówiono także perspektywy współpracy europejskiej, procesu KBWE, w tym zwłaszcza wypracowania rozwiązań gwarantujących bezpieczeństwo wszystkim państwom naszego kontynentu.

Odbyło się również spotkanie przewodniczącego OKP Bronisława Geremka i przewodniczącego NSZZ „Solidarność” Lecha Wałęsy z sekretarzem Stanu USA Jamesem Bakerem. (PAP)

Moskwa odblokowała...

„drogę do jedności Niemiec, rezygnując z żądania, aby kwestia wojskowego statusu Niemiec została rozstrzygnięta przed zjednoczeniem obu państw niemieckich. Podczas pierwszej ministerialnej rundy rozmów „dwa plus cztery” w Bonn, w sobotę, Eduard Szevardnadze uznał, że rozwiązanie tej kwestii może być odłożone na kilka lat. Informację taką podał Reuter powołując się na anonimowego przedstawiciela rządu RFN. „Wewnętrzne aspekty jedności Niemiec mogą być teraz szybko załatwione” — dodał rozmówca Reutersa.

Słowa prawdy

Po raz pierwszy w historii niezliczonych wystąpień bońskich ministrów na zjazdach ziomkowskich od czasu powstania RFN, członek rządu federalnego powiedział temu środowisku wprost, że o powrocie do Rzeszy z 1937 roku nie ma mowy, trzeba się pogodzić z granicą Odra-Nysa. Uczynił to na 7. kongresie „młodzieży wypędzonej” w Bonn w niedzielę federalny minister pracy Norbert Blum (CDU), dodając jednak, iż „nie jest ważne, gdzie przebiega granica, lecz jaki ma charakter. Powinna ona stanowić pomost, a nie twierdzę”. Po raz pierwszy także takie stanowisko bońskiego ministra spotkało się nie z gwizdami, lecz oklaskami młodego audytorium i apelem o wyciągnięcie ręki przez obie strony. (PAP)

OGŁOSZENIA EKSPRESOWE

KOMUNIKAT KIEROWNIK

Wydział Społeczno-Administracyjny Urzędu Miejskiego w Łomży podaje do publicznej wiadomości, że

spisy wyborców będą wyłożone do wglądu w dniach od 7 do 11 maja br. w Biurze Melunkowym przy ul. Wojska Polskiego 4 w godz. od 13 do 18.

Spisy wyborców można sprawdzać osobiście lub telefonicznie nr telefonów 36-42 i 34-46. k 2666-1

SERVIS RTV przestrajanie, specjalizacja OTVC prod. ZSR. Tel. 410-725.

g 2531-1

FIATA 125p — 1978 tanio sprzedam. Łomża. Sz. Zambrowska 100.

Lg 1892-1

2

Gazeta WSPÓŁCZESNA

Nr 87 (11 988)

Etylina-98 w naszych stacjach

Ciąg dalszy ze str. 1

Można by mieć zastrzeżenia do ceny — jednak dość wysokiej — ale jak nas poinformowano nie jest ona sztywna i podlegać będzie prawom rynku. Wcale nie wyklucza się jej obniżenia do poziomu 2450—2500 złotych za jeden litr.

Z wiadomości napływających z innych regionów Polski wynika, iż białostocka dystrykcyjna CPN jest jedną z najprężniej działających — u nas etylina już jest, a gdzie indziej w dalszym ciągu pust...

W perspektywie kilku miesięcy planuje się zupełne zakończenie sprzedaży etyliny E-86 jako tej, na którą jest najmniejszy popyt i zastąpienie jej paliwem o liczbie oktanowej — nie jest to jeszcze precyzyjnie ustalone — 90—92. Ten zabieg i to, że będziemy wlewać do zbiorników paliwo z prawdziwego zdarzenia, można by rzec — bardziej kalorycznego — spowoduje w efekcie mniejsze jego zużycie i — co nie jest bez znaczenia — nasze pojazdy staną się bardziej żywawie.

(jag)

Rewelacja

„Washington Post”

W ciągu 10 ostatnich lat rządów Nicolae Ceausescu, USA kupowały od Rumunii radzieckie tajemnice wojskowe za pośrednictwem dwóch braci dyktatora, zajmujących wysokie stanowiska oficjalne; Waszyngton wydał na ten cel przeszło 40 mln dolarów.

Kres cieleńczego wieku

Ciąg dalszy ze str. 1

pertach spekulowali i rodzice, i młodzież. Co prawda przez cztery lata uczono ją „po staremu”, ale ostatnio zmieniło się przecież spojrzenie na wiele utworów. Stąd niepokój i zdenerwowanie.

— Bo czy tematy będą tak sformułowane, że starczy nam konceptu i wiedzy — pytali dzisiejsi maturzyści w minioną sobotę na „gieldzie” pod Kościołem Farnym.

Można również zapytać czy pojawiają się np. w tematach prac pisemnych ci autorzy,

Deklaracja niepodległości Łotwy

Po Litwie i Estonii również parlament łotewski uchwalił w piątek deklarację niepodległości, czyniąc tym samym pierwszy krok w kierunku oderwania się republiki od Związku Radzieckiego. Deklaracja głosi, że Łotwa jest „niezależną demokratyczną republiką” i stwierdza, że ustanawia się okres przejściowy, w którym zostaną z Mo-

skwą przedyskutowane wszystkie sprawy związane z faktyczną secesją republiki.

Na mocy deklaracji, w republice przywraca się główne zasady konstytucji łotewskiej z 1922 roku, zachowując jednak — do czasu uchwalenia nowej konstytucji — wiele elementów z konstytucji radzieckiej. Zdaniem deputowanych łotewskich, posunięcie to pomoże republice uniknąć losu, jaki spotkał sąsiednią Litwę.

Napięcie polityczne trwa

W niedzielę kontynuowana była okupacja placu uniwersyteckiego w centrum Bukaresztu, gdzie antyrządowa akcja protestacyjna wkroczyła w trzeci tydzień. Trwa również nadal strajk głodowy ok. 30 osób. Na dwa tygodnie przed wyborami w Rumunii zwiększa się liczba incydentów wymierzonych w różne partie i ugrupowania polityczne.

Napięcie polityczne w Rumunii zwiększa się w miarę przybliżania się terminu wyborów — stwierdza oświadczenie przewodniczącego Tymczasowej Rady Jedności Narodowej I. Iliescu. Ugrupowania

polityczne, w celach przedwyborczych, podejmują próby przedstawiania swych interesów za swobodne wyrażenie opinii narodu. Jest to sprzeczne nie tylko z uchwaloną ordynacją wyborczą, lecz również z podstawowymi zasadami państwa praworządnego, dla którego zbudowania dokonano rewolucji.

Mimo potępienia przez duże odłamy opinii publicznej działań demonstrantów, kierownictwo kraju uznało za konieczne nawiązanie z nimi dialogu, podczas którego osiągnięto porozumienie o przeprowadzeniu 8 maja spotkania Iliescu z przedstawicielami organizacji, uczestniczących w demonstracji.

Kongres Jedności PSL

Ciąg dalszy ze str. 1

„Solidarność” oraz innych politycznych organizacji ludowych. Stwierdzono przy tym, że połączone stronnictwo będzie kontynuatorem PSL powstałego w 1946 r. zachowuje prawo do majątku po

tym stronnictwie oraz przejmuje majątek działających dotychczas odrębnie PSL i PSL „Odrodzenie”.

Kongres uchwalił statut PSL oraz wyłonił naczelne władze stronnictwa. Przewodniczącym Rady Naczelnej został Roman Jagieliński, a prezesem PSL — Roman Bartoszcze. Godność honorowego prezesa PSL powierzono gen. Franciszkowi Kamińskiemu — w okresie okupacji hitlerowskiej dowódcy „Batalionów Chłopskich”, a ostatnio prezesowi PSL (tzw. wilanowskiego).

W skrócie

• Według informacji uzyskanych przez tygodnik „Der Spiegel” Libia planuje budowę nowych zakładów produkcji broni chemicznej — po pożarze, w marcu, podobnych zakładów w Rabacie. Zachodni Niemcy wywiad ustalił, że tajny projekt realizowany jest w bazie wojskowej Sabha, 650 km na południe od Trypolisu. Również w tym przedsięwzięciu Libijczycy korzystają z pomocy co najmniej jednej firmy z RFN. Libia kategorycznie zaprzeczyła doniesieniom „Spiegla”.

• Po raz pierwszy od 60 lat na ziemi niemieckiej obraduje Światowy Kongres Żydów. Trzydniowe posiedzenie tej organizacji (6-8 bm.) odbywa się w Berlinie Zachodnim. Okazja jest 45 rocznicą zakończenia drugiej wojny światowej. Światowy Kongres Żydów założony został w 1936 roku w Genewie. Działalność jego siedziba jest Nowy Jork.

• W Moskwie odbyły się uroczystości żałobne po śmierci patriarchy Moskwy i Wschodniej Sycylii. Trumna ze zwłokami zmarłego w czwartek zwiezł z Moskwy Rosyjskiej Cerkwi Prawosławnej została wystawiona w stołecznej katedrze. W mszy żałobnej uczestniczyli członkowie Świętego Synodu oraz przedstawiciele innych wyznań z ZSR i zagranicy. Watykan reprezentował kardynał Johannes Willebrands. Pimen został następnie pochowany w Zagorsku, pod Moskwą.

• Począwszy od 1 czerwca br. obywatele RFN będą mogli wjeżdżać do NRD bez paszportów. Zastrzeżona zostanie natomiast kontrola na granicach z Polską i Czechosłowacją. (opr. ska)

Zmiana cen zbytu węgla

Decyzją ministra Finansów podjętą na wniosek ministra Przemysłu, wprowadza się z dniem 7 maja br. zmianę cen zbytu węgla kamiennego.

Ceny zbytu węgla pozostają nadal cenami urzędowymi, ale ich poziom uzależniony zostaje od parametrów jakościowych z szczególnym uwzględnieniem wartości opałowej, zawartości popiołu i wilgoci oraz siarki, mających istotne znaczenie dla użytkownika i ochrony środowiska.

Zgodnie z postulatami ko-

pał z ceny zbytu węgla wyliczono koszty transportu węgla. Faktyczne koszty transportu będzie obecnie ponosił odbiorca.

Jednocześnie z dniem 7 maja br. znosi się urzędowe marże handlowe w obrocie węglem i koksem oraz dotacje w obrocie detalicznym tym opalem. Marże w obrocie węglem i koksem od tego momentu są marżami umownymi — wynikowymi, uzgadnianymi przez jednostki obrotu detalicznego.

(PAP)

„Współczesna” — spółdzielnia

Ciąg dalszy ze str. 1

wszystkim zespołom naszego pisma, o ile utworzy spółdzielnię pracy z zamiarem wydawania gazety.

W miniony piątek na zebraniu pracowników redakcji powołaliśmy do życia Spółdzielnię Pracy „Gazeta Współczesna”. Jej prezesem został wybrany red. Janusz Grysin, a przewodniczącym Rady Nadzorczej — red. Sylwester Baranowski. Redaktorem naczelnym jest w dalszym ciągu Anatol Wakuluk.

Powołanie spółdzielni nie wyklucza dalszych rozmów z osobami i firmami, które chciałyby współuczestniczyć w wydawaniu „Współczesnej”. Mamy także zamiary gospodarcze wykraczające poza działalność edytorską.

Przejęcie przez Spółdzielnię wydawania „GW”, nastąpi najprawdopodobniej po zakończeniu procesu likwidacji Białostockiego Wydawnictwa Prasowego. W najbliższym czasie zaś (to w związku z licznymi pytaniami zainteresowanych) podamy numer konta, na które nasi przyjaciele i sympatycy będą mogli wpłacać fundusze na wsparcie pisma. (gw)

Obradowali dziennikarze

W Warszawie zakończył dwudniowe obrady Zjazd Delegatów Stowarzyszenia Dziennikarzy Polskich. Wybrano nowe władze organizacji, przyjęto uchwałę programową i inne przedłożone zjazdowi dokumenty. Prezesem SDP został Maciej Ilowiecki, Godnością honorową prezesów SDP zjazd obdarzył Bolesława Wierzbickiego — wieloletniego prezesa Związku Dziennikarzy RP i redaktora naczelnego „Nowego Dziennika”, ukazującego się w Nowym Jorku oraz Stefana Bratkowskiego — b. prezesa SDP. (PAP)

EKSPRESEM

Ciąg dalszy ze str. 1

PECHOWIEC I SZCZĘŚLIWCY

Nie powiedzio się amatorowi cudzej własności w Szepletowie. Zaszedł on do tanijszej restauracji od strony tarasu i wyniósł metalową kasetkę — całkowicie pustą. W Wysockim Mazowieckim zaś w sobotę kilku (nie znanych jeszcze osobników) trapiło ogromne pragnienie. Rada w radę podczyli fiata 125p, skoczyli do miejscowego sklepu monopolowego, wyważyli tam kłódki razem z drzwiami, by ku pokrzepieniu wysuszonych prac gardziłek wynieść 268 butelek wody mineralnej 6 mln zł. Pozostał po nich jeden dym z samochodowego silnika.

CHMURY NAD IZBĄ...

...Wyrzeźbieni. Na 30 miejsc po 75 tys. zł każde w ciągu ostatnich trzech dni zajętych było tylko 15. Z nieoficjalnych źródeł wynika, że owym pustkom winni są...milicjanci. Nie zganiają już pijanych z ulicy twierdząc, że teraz demokracja i pie wólno. Dlatego ostatnio głównymi bywalcami Izby są awanturujący się w domu mężowie i to zazwyczaj bezrobotni. W niedzielę jednemu z nich asystowała posiniaczona małżonka w podartej garderobie, pragnąca za wszelką cenę umieszczyć męża w bezpiecznej od siebie odległości.

AMATORZY WRAŻEN ESTETYCZNYCH I EROTYCZNYCH

Trzy białostockie kłoski „Ruch” padły podczas weekendu nupem włamywaczy. Do jednego z nich dobrał się bukidnistą łaknący kontaktu ze sztuką, który z licznego asortymentu towaru wybrał kosmetyczne albumy z reprodukcjami dzieł sztuki. W centrum miasta w okolicy „Horteksu” amator w mocnych wrażeń czytał na posłankę księgarnię muzyczną. Gdy zapadł zmrok wyniósł z niej kasetę video o tematyce erotycznej produkcji krajowej. (BAN)

Tornister z VI klasy cięższy o... 64 tysiące

Białostocka Składnica Książek zaczęła wysyłać podręczniki szkolne do księgarń w województwach białostockim, łomżyńskim i suwalskim. W kwietniu część z nich trafiła do wydzielonych placówek.

— Czy wystarczy książek dla wszystkich uczniów? — takie pytania zadają rodzice, którzy przywykli już do pomocy szkoły w ich nabywaniu.

— Z zaopatrzeniem jest raczej dobrze — twierdzi Julia Bartoszewicz z PP „Dom Książki” w Białymstoku. — W ubiegłym roku, wbrew intencjom księgarzy, przydziały książek dla trzech naszych województw były zmniejszone. W tym roku natomiast są zapewnienia, że całe zamówienie zostanie zrealizowane...

W „Domu Książki” nie kryją zaskoczenia.

— Spodziewaliśmy się znacznie wyższych cen — mówi Elżbieta Dobrowolska. — Najtaniej kosztuje wyposażenie w podręczniki drugoklasisty — 26.760 zł; najdrożej ucznia VI klasy, bo 63.820 zł i pierwszoklasisty — 49.480 zł. Ceny kompletu podręczników i książek pomocniczych do pozostałych klas wynoszą: do klasy III — 41,5 tys. zł, kl. IV — 40,5 tys. zł, klasy V — 45,3 tys.

Słownik już klaska

Zakochani mogą wyruszyć na wieczorno-noce spacerować. Ich skrzydlaty symbol — słownik już daje koncerty w zaroślach nad rzekami, jeziorami, stawami. W Białowieży pierwszy „koncertni-strzowie” pojawił się w ostatnich dniach kwietnia br. Nieco wcześniej, bo już w początkach trzeciej dekady minionego miesiąca, zaczęła się odzywać kukulka. Czy — wiosna w pełni!

zi oraz do klasy VII — 32.550 zł i VIII — 44,1 tys. zł.

Ale i tak można powiedzieć, że będą to zakupy na raty. Jedynie rodzice uczniów trzecich klas mogą być spokojni, bo podręczniki dla ich laturośli, są w komplecie w sprzedaży. Natomiast w pozostałej części brak od dwóch (klasy pierwsze) do jedenastu (klasy VII) tytułów objętych programem nauczania.

Wszystkim uczniom ma wystarczyć książek. Rozdzielniki przygotowane były przez księgarnie według uprzednich

zamówień. I tak dla pierwszoklasistów w naszym regionie przygotowano 20 tys. kompletów książek. O połowę mniej natomiast dla uczniów trzecich klas, bo tylu ich jest.

Pozostaje tylko wierzyć, że wiele lat dotkliwych doświadczeń w tej dziedzinie pozwoli wreszcie uniknąć zbyt częstych nerwów rodziców i opiekunów. Zapewne pewna część używanych podręczników jeszcze w tym roku będzie służyć z powodzeniem uczniom.

W Białymstoku sprzedają zajmuje się sześć księgarń:

dwie w śródmieściu (przy ul. Bohaterów Getta 5 i ul. Warszawskiej 39) oraz osiedlowe: na Słonecznym Stoku, Białostoczku, Zielonych Wzgórzach i w Starosielcach. W Łomży i Suwałkach sprzedają książki odbywać się będzie we wszystkich księgarniach.

W miejscowościach, w których nie ma księgarni, a są szkoły, będą czynne kiermasze. Najbliższe w Michałowie (8 maja), Juchnowcu (10 bm.). Kolejne w Dobryńwie, Zabłudowie, Czarnej Białostockiej, Choroszczy. O terminach będą powiadomione szkoły.

Nie wiadomo natomiast zbyt wiele na temat podręczników do szkół ponadpodstawowych. Ale do nowego roku nauki pozostało jeszcze wiele miesięcy.

Chciałbym wierzyć, że osoby odpowiedzialne za przygotowanie i dystrybucję książek pamiętają o swoich powinnościach.

J. MAKOWIECKI

Sprawdź czy zostałeś ujęty w spisie!

Od dnia 7—11 maja br. w siedzibach terenowych organów administracji państwowej stopnia podstawowego zostaną wyłożone do publicznego wglądu spisy wyborców. I tak np. w Białymstoku spisy będą wyłożone w Urzędzie Miejskim przy ul. Warszawskiej 1 w godz. 14—19, natomiast w miastach, gminach i gminach oraz gminach, godziny wyłożenia spisów są zróżnicowane z dostosowaniem do miejscowych potrzeb mieszkańców, jednakże co najmniej przez 5 godzin dziennie.

Spisy wyborców można również sprawdzić drogą telefoniczną, np. w Białymstoku dzwoniąc pod numery telefonów: 359-62 lub 315-27, w pozostałych jednostkach do siedzib urzędów.

Sprawdzić można nie tylko prawidłowość zamieszcze-

nia własnego nazwiska ale również i innych osób np. członków rodziny, znajomych.

W przypadku stwierdzenia nieprawidłowości polegającej na pominięciu w spisie osoby uprawnionej do głosowania bądź umieszczenia w spisie osoby pozbawionej praw wyborczych, można wnieść do organu, który spis sporządził, reklamację. Reklamację wnosi się pisemnie lub ustnie. Organ ten zobowiązany jest do jej roz-

patrzenia w ciągu trzech dni od daty jej wniesienia.

Wynikiem rozpatrzenia reklamacji jest decyzja o sprostowaniu spisu bądź skreśleniu danej osoby ze spisu.

W przypadku nie uwzględnienia reklamacji, osobie wnoszącej przysługuje skarga do sądu rejonowego, którego postanowienie jest ostateczne.

ANTONI GÓRSKI

Wojewódzki

Komisarz Wyborczy

w Białymstoku

Wyborcze dyżury

Od 27 maja trwać będą dyżury członków Miejskiej Komisji Wyborczej w Suwałkach. Dyżury pełnione są w dni robocze w Urzędzie Miejskim w godz. 10—12.

W dniach 7—11 maja można sprawdzić listy wyborcze, które zostaną wyłożone w pokoju nr 8 Urzędu Miasta. Sprawdzenia spisu wyborców dokonywać można w godz. 13—18. Można także dokonać telefonicznie: nr 56—48. (stk)

Czasy trudniejsze — książki piękniejsze

Tytułowe stwierdzenie zostało zapożyczone z wypowiedzi dyrektora wydawnictwa „Sport i Turystyka” — Eugeniusza Skrzypka, jednego z licznie przybyłych z kraju uczestników II Ogólnopolskiego Triennale Książki Krajoznawczo-Turystycznej. Propozycja ta, zainicjowana w Białymstoku przed trzema laty, w tym roku została wpisana do kalendarza imprez Ministerstwa Kultury i Sztuki, które podobnie jak inni organizatorzy, znalazło środki na nagrody.

Otrzymali je zarówno autorzy publikacji spełniający w najwyższym stopniu konkursowe kryteria (Grand Prix przyznano Adamowi Bujakowi za albumy „Nekropolie królów i książąt polskich” oraz „Kościół Mariacki w Krakowie”, wydane przez „Sport i Turystykę”), jak również edytorzy (m.in. „Arkady”, Zakład Narodowy im. Ossolińskich, Wydawnictwo PTTK „Kraj”) i — w jednym wypadku — drukarze, czyli Poznańskie Zakłady Graficzne im. Marcina Kasprzaka. W imieniu organizatorów i obecnego na inauguracji prezydenta miasta — Jerzego Czabana, nagrody wręczał dyrektor Wydziału Kultury i Sztuki UW — Maria Maranda.

Uchonorowano też laureatów ogólnopolskiego konkursu fotografii pt. „Czas i obraz północno-wschodniej Polski”. Z rąk przedstawicieli jury, znanego artysty fotografika — Wiktora Wolkowa dwie równorzędne I nagrody odebrali białostoczanin Marek Dolecki (fotoreporter z „Kurieru Podlaskiego”) i Janusz Niechwiejowski, II — Paweł Piersicki z Kielec, a III — Tadeusz Krzywicki z Suwałk. Wyróżnienia otrzymali Edward Nurzyński z Gdańska i Zbigniew Sadowski z Białegostoku, nagrodę firmy „Agta” — Tomasz Michałowski z Augustowa, a nagrodę kwartalnika „Fotografia” — Stanisław Woś z Suwałk. Do wystawy, otwartej podczas Triennale, zakwalifikowano 144 prace 68 autorów, spośród nadesłanych 591, co świadczy o rozmiarach zainteresowania konkursem. (kon)

Jest Fundacja, są chęci

Będzie Centrum Esperanta im. Ludwika Zamenhofs w Białymstoku — stwierdził z całym przekonaniem na wczorajszej konferencji prasowej inż. Józef Jaworski, członek zarządu Fundacji, której celem jest zmaterializowanie owej idei garstki entuzjastów tego pomysłu.

Przez trzy dni, do niedzieli włącznie, odbywały się liczne spotkania, seminaria, wycieczki i inne imprezy służące zdobywu przychylności dla miasteczka Zamenhofs zarówno w kraju jak i za granicą. Uczestniczyło w nich blisko 100 gości. Podnosił poziom znajomości tego języka. Mamy szansę — zapewniał prezes Oddziału Wojewódzkiego PZE — Stanisław Dobrowolski — stworzenia w Białymstoku innego centrum — kształcenia nauczycieli i słuchaczy z całej Europy rewelacyjną metodą. Ale to jeszcze przyszłość.

Dzisiaj natomiast Oddział Wojewódzki PZE zrzesza 2 tys. członków i ponad 1 tys. czynnych sympatyków idei Centrum Esperanta im. Ludwika Zamenhofs. Na koncie Fundacji jest natomiast około 33 mln zł, 7,3 tys. USD i 12 tys. guldenów. Ale będzie więcej — twierdzi dyrektor Biura Fundacji — Jarosław Parzyszek. Rozwija się turystyka, a we wrześniu br. odbędzie się kolejna sesja naukowa Akademii Nauk San Marino. Popularności przysporzy zapewne esperancka szkoła akupunktury (10—23 września br.).

Ale III Białostockie Dni Esperanta odbędą się dopiero za dwa lata. A czas pracuje ponoć na naszą korzyść. (m-i)

Koncert galowy raz jeszcze

Ogromnym zainteresowaniem cieszyły się koncerty galowe Zespołu Placówek Kształcenia Artystycznego im. Ignacego Paderewskiego w Białymstoku, które odbyły się w kwietniu. W związku z tym, iż nie wszyscy zainteresowani mogli w nich uczestniczyć, koncert zostanie powtórzony w Filharmonii 8 maja o godz. 17.

Grają orkiestry symfoniczne ZPKA, śpiewa chór Schola Cantorum Białostociensis. W programie m. in. „Błękitna Rapsodia” George’a Gershwina, uwerturna do opery „Paria” Stanisława Moniuszki, poemat symfoniczny „Finlandia” Jana Sibeliusa i przeboje amerykańskie z epoki serialu „Północ i Południe”.

Orkiestrą dyryguje Mieczysław Szymański. Chór pod dyrekcją Violetty Bieleckiej wykona kompozycje a capella. Całkowity dochód z tego koncertu przeznaczony zostanie na zakup książek dla dzieci polskich, mieszkających na Litwie.

Warto też poinformować, że dochód z trzech poprzednich koncertów, wzbogacony aukcją prac uczniów Liceum Sztuk Plastycznych z Supraśla, wyniósł 1.201.500 zł (sama aukcja przyniosła 430 tys. zł).

Bilety na koncert nabywać można w kancelarii szkół muzycznych przy ul. Podleskiej 2 w godz. 9—19. (a)

Gazeta
WSPÓŁCZESNA

Nr 87 (11 988)

3

BIAŁOSTOCKIE ZAKŁADY PODZESPOŁÓW TELEWIZYJNYCH „UNITRA-BIAZET”

przy Szosie Północno-Obwodowej 38

OGŁASZAJĄ KONKURS NA STANOWISKA:

DYREKTORA PRODUKCJI

Wymagania:

1. Wykształcenie wyższe techniczne
2. Preferowany wiek do 45 lat
3. Doświadczenie w zakresie kierowania produkcją w przemyśle elektromaszynowym
4. Staż pracy — co najmniej 7 lat pracy na stanowiskach kierowniczych

DYREKTORA HANDLOWEGO

Wymagania:

1. Wykształcenie wyższe ekonomiczne, handlowe lub prawnicze
2. Biegła znajomość języka angielskiego i rosyjskiego
3. Preferowany wiek do 45 lat
4. Doświadczenie w zakresie organizacji i prowadzenia handlu, marketingu i ekonomiki przedsiębiorstwa
5. 7-letni staż pracy na stanowiskach kierowniczych

GŁÓWNEGO EKONOMISTY

Wymagania:

1. Wykształcenie wyższe ekonomiczne
2. Preferowany wiek do 45 lat
3. 7-letni staż pracy na stanowiskach kierowniczych lub samodzielnych w służbach ekonomicznych przedsiębiorstw

KIEROWNIKA DZIAŁU MARKETINGU

Wymagania:

1. Wykształcenie wyższe techniczne, ekonomiczne lub handlowe
2. Biegła znajomość języka angielskiego i rosyjskiego
3. Preferowany wiek do 35 lat
4. Doświadczenie w zakresie organizacji i prowadzenia wymiany handlowej

Zgłoszenia kandydatów przyjmuje oraz udziela informacji Dział Spraw Osobowych i Szkolenia Zawodowego, tel. 75-30-22 wewn. 510, w terminie 14 dni od daty ukazania się ogłoszenia.

Zgłoszenie powinno zawierać:

- ♦ opis przebiegu pracy zawodowej ze wskazaniem najważniejszych osiągnięć
- ♦ zaświadczenie o stanie zdrowia
- ♦ odpis dyplomu
- ♦ zgodę kandydata na poddanie się badaniom testowym oceniającym predyspozycje do pełnienia funkcji kierowniczych.

k 2627-1

Dojlidy Górne — góra!

Najlepszym zespołem w wojewódzkich zawodach sprawnościowo-obronnych szkół podstawowych, które w ubiegłą sobotę, 5 bm. odbyły się w Białymstoku, okazała się reprezentacja Dojlid Górnych. Rywalizacja była bardzo zaciekła, a konkurencja w postaci toru przeszkód, wykazania umiejętności udzielenia pierwszej pomocy, znajomości historii Międzynarodowego i Polskiego Czerwonego Krzyża, wiedzy o przepisach ruchu drogowego, nie należały do łatwych. Zwycięstwo ekipy z Dojlid Górnych w pełni zasłużyło, bowiem zdecydowanie górowała nad pozostałymi ekipami.

Końcowa klasyfikacja: 1. Szkoła w Dojlidach Górnych — 25 pkt., 2. Szkoła nr 1 w Bielsku Podlaskim — 23 pkt., 3. Szkoła nr 25 w Białymstoku — 22 pkt., 4. Szkoła nr 2 w Łapach — 19 pkt., 5. (ex aequo) Szkoła w Szerzynie i Szkoła w Czyżach — obie po 18 pkt., 6. Szkoła nr 3 w Białymstoku — 15 pkt., 7. (ex aequo) Szkoła w Wólce i Szkoła w Borotonszczyźnie po 14 pkt., 8. Szkoła nr 1 w Mońkach — 11 pkt. (h)

Wokół rent i emerytur

Już od kilku lat członkowie kierownictwa oraz specjaliści z poszczególnych wydziałów Oddziału ZUS w Augustowie spotykają się w określonych terminach — oczywiście poza normalnym tokiem pracy — z ludźmi mającymi najtrudniejsze problemy ze świadczeniami emerytalnymi i rentami.

Najbliższe takie spotkanie odbędzie się w środę, 5 maja br. w godzinach od 10 do 14 w Urzędzie Miasta i Gminy w Węgorzewie. (jc)

W kilku wierszach

W Miejsko-Gminnym Domu Kultury w Grajewie otwarta została wystawa malarstwa i grafiki Andrzeja Taraszkiewicza z Suwałk. Obejrzeć ją można codziennie w godz. 8—18.

8 bm. zespół teatralny działający w Miejsko-Gminnym Ośrodku Kultury w Szczuczynie wystąpi z bajką dla dzieci „O niegrzecznej Zosi i jej pomocnikach”. Początek spektaklu o godz. 16. Wstęp wolny. (jc)

KUBA 1990 KOSZ W GARDZIE JANKESOW!

ciąg dalszy ze str. 1

cukru. Na wysokim płocie przed winiarnią „Floridita” przyklejono plakaty, na których oibryzmami literami zapowiada się rychłe zwycięstwo socjalizmu. W kilka tygodni po klęsce wyborczej sandinistów w Nikaragui — najbliższego sojusznika kubańskiego komunizmu — czyta się je jak urągawisko.

— Ani jednego słowa na temat Nikaragui, proszę, señor. W redakcji „Bodeguita del Medio” przy Calle Empedrado nikt nie chce słuchać, tym bardziej mówić, o sandinistach. Na ścianach wiszą hasła z zupełnie innych czasów: — „Cuba libre, Chile espera” (Kuba jest wolna, Chile ma nadzieję) — „Salvadorre Allende”, „Precz z imperializmem — Jupp Glomm, Munchengladbach”, albo — „Love Jenny and Thornton”.

Ernest Hemingway, w swoich kubańskich czasach, był tutaj stałym gościem. Sartre, Enzensberger, Robbe-Grillet i lord Russel w 1968 roku spotkali się z pojęciem fidelizmu. W parę lat później, kiedy we wspólnym liście skierowanym do Fidela Castro zaprotektowali przeciwko prześladowaniom i ograniczaniu wolności obywatelskich na Kubie, zostali przez oficjalną propagandę zdegradowani do miana „cucarachas” — karaluchów.

Obecnie na Kubie ludzie przyjeżdżający z Zachodu muszą płacić dolarami — za wszystko! Kubański peso jest pomocniczym środkiem służącym wymianie towarów i usług mniejszej wartości. Nawet panienki lekkich obyczajów „urzędujące” w porcie biorą tylko „las peras verdes” — tzw. „zielone suczki”, walory, których oficjalnie nie może posiadać prawie żaden Kubańczyk. Cudzoziemiec może całe tygodnie spędzić na Kubie i nie wpadnie mu do ręki ani jeden peso. On płaci „zielonymi suczkami”.

Kelner nie prosi o szklankę jeszcze jedną łyżeczkę cukru. Gość, szczególnie z Zachodu, ma wiedzieć, że brak cukru na Kubie to tylko wroga propaganda jankesów. Na Kubie cukru jest pod dostatkiem! W każdym razie dla gości, którzy płacą dobrą, mocną walutą — najlepiej dolarami — lub towarem. Habaneros otrzymują cukier na kartki żywnościowe — w stugramowych przydziałach, do czasu wyczerpania zapasów.

W latach ubiegłych zapas ten rzadko wystarczał. W tym roku rząd Castro zmuszony został do zakupów cukru nawet w Australii i w Tajlandii, aby w ten sposób wywiązać się z zawartych wcześniej umów zagranicznych. — Jedyne cud jakiego dokonał Castro w ciągu 30 lat — napisał „International Herald Tribune” — polega na tym, że na Kubie zabrakło cukru. Tak to wygląda w dużym uproszczeniu, ale... Kuba przeznaczyła 10 mln ton cukru nie rafinowanego dla odbiorców z Europy Wschodniej, większość dla ZSRR. Ponieważ jednak w ubiegłym roku zabrakło karmy dla bydła, jej miejsce zajął surowy cukier. Z tych to powodów wielkość cukru gotowego w 1989 roku wyniosła osiem mln ton. Importer z ZSRR płacił ceny, które są o ponad 100 proc. wyższe od cen światowych! Dlatego też nie jest rzeczą bezsensowną — ze strony Kubańczyków — że brakuje ilości cukru pokrywają importem z Azji — jest on znacznie tańszy. Nawet z dość pobieżnych wyliczeń wynika, że Kubańczycy z handlu ze Związkiem Radzieckim czerpią rocznie zyski przekraczające trzy miliardy dolarów.

OPIEKA „STARSZEGO BRATA”

Michail Gorbaczow w czasie swojej wizyty w Hawanie (kwiecień 1989 r.) dał Castro moratorium na trzy, cztery lata celem gruntownego odnowienia gospodarki. Od połowy lat 90. Kubańczycy muszą wyżywić się sami. W tym roku — po raz pierwszy! — ceny cukru eksportowanego do ZSRR zostały drastycznie obniżone.

„Starszy brat”, który przez ponad ćwierć wieku chronił gospodarkę kubańską przed zapadnięciem, sam tkwi w bardzo głębokim dołku. ZSRR nie może już pozwolić sobie na płacenie „drogich alimentów” dla tak notorycznie krnąbrnego sojusznika, tym bardziej, że jego znaczenie dla radzieckiej polityki globalnej jest obecnie minimalne. Zadłużenie kubańskie wobec ZSRR wynosi prawie 25 mld dolarów. Jest to wielkość — jeśli przymierzyć ją do wydolności gospodarki Kuby — której spłata, w dającej się przewidzieć przyszłości, nie jest możliwa. W dodatku ten handel absorbuje szóstą część floty ZSRR.

ciąg dalszy na str. 5

Kto odkreśli kurek (krajowy)?

Wprowadzono zakaz importu przez osoby prywatne alkoholi wysokoprocentowych. Tak więc próba złamania monopolu „Monopolu” nie powiodła się. Do niedawna na rynku mieliśmy do wyboru spirytusaliów zagranicznych i to znacznie tańszych od krajowych. Nie więc dziwnego, że popyt na te drugie wyraźnie spadł. Zakłady wytwórcze musiały ograniczyć produkcję. W trudnej sytuacji znalazły się gorzelnie pegeerowskie z naszego regionu. Gospodarstwa na bieżącą działalność musiały zaciągać kredyty.

Z danych udostępnionych nam przez Państwową Inspekcję Skupu i Przetwórstwa Artykułów Rolnych w Białymstoku wynika, że „Polmos” jest winien jedenastu gorzelniom, głównie z woj. suwalskiego, 7,5 mld złotych (prawie połowę należnej kwoty). Dodając do tego należy straty powstałe w wyniku wstrzymania bądź przerw w produkcji. Za litr spirytusu surowego odbiorca płaci 5200 zł, a w przy-

padku zakupów interwencyjnych — 2500 zł.

Z niektórych gorzelni nie odebrano nawet połowy twórczonego spirytusu, na który wcześniej podpisano umowy. Ostatnio proponowano przekazywanie do zakładów surowki, z zastrzeżeniem, że należność będzie uregulowana

przerobowej, moce były wykorzystane w jednej trzeciej. W gorzelni w Pietkowie pod koniec marca przechowywano prawie 60 tys. litrów spirytusu. Jednostka nadrzędna, PGR w Bielsku Podlaskim, zawarła umowę z zakładami w Warszawie na dostawę 450 tys. litrów; późniejszym aneksem

niej na skutek nalegań odbiorcy zredukowano te ilości o 100 tys. Natomiast do 4 kwietnia udało się wysłać niecałe 200 tys. litrów. Tutaj pozostały surowiec przechowywany w beczkach na rampie bez właściwego zabezpieczenia.

Podobna sytuacja panowała we wszystkich gorzelniach wiązowanych przez PIS i PAR „Polmos” nie wywiązał się

Korki w gorzelniach

dopiero za półtora miesiąca od daty dostawy. Z konieczności przystąpił na to jedynie jednostki, które mają po brzegi wypełnione zbiorniki.

W gorzelni Zakładu Rolnego w Rudzie (PGR Giżycko) pojemność magazynowa była wykorzystana w pełni, spirytus dodatkowo trzymano w cysternie. Na początku marca wstrzymano produkcję i przystąpiono do remontu obiektu. Przez długi okres kampanii

ilość tę zmniejszono o jedną trzecią. Udało się sprzedać 113 tys. litrów. Obecnie zakłady chcą kupować surowkę z zastrzeżeniem terminu płatności do końca sierpnia, zaś zakłady w Lublinie i Lesznie płacą od razu, tyle że dwukrotnie mniej. Obie te propozycje zostały odrzucone.

W ZR w Szwejkowie i Węzewie (PGR Pisz) planowano wytworzyć 400 tys. litrów spirytusu ziemniaczanego; póź-

z zobowiązań. W trakcie kontroli wartość zgromadzonego spirytusu wynosiła 2 mld 800 mln zł.

Ziemniaki do przerobu kupowano kierując się potrzebami przetwórci wynikającymi z wcześniej podpisywanych umów. Na skutek ograniczenia produkcji spirytusu części kartofli nie wykorzystano. W wyniku długiego przechowywania w kopcach systematycznie pogarszała się ich jakość. Na przykład w PGR Orla Ju-

Ogony bez ogonków

W prasie ukazują się — niekiedy sprzeczne — informacje o kondycji i perspektywach hodowli zwierząt gospodarskich, szczególnie trzody chlewnej. Podobno wzrosło pogłowie, ale dostawy żywca mają być dużo mniejsze w tym roku. Na ponowne zainteresowanie chowem wskazują ceny prosiąt; w naszym regionie za parękę trzeba zapłacić obecnie nawet 700 tys. złotych! Ponadto rolnicy twierdzą: „w porównaniu z aktualnymi cenami zbóż i ziemniaków dostawy żywca wieprzowego, to dość intrygujący interes”. Jest więc jakaś szczypta optymizmu dla nas — konsumentów schabu i rąbanek.

Ostatnie podwyżki cen skupu (w kraju średnia za tuczniki klasy I wynosi 8024 zł, a w Białostockiem, Łomżyńskiem i Suwalskiem — porównywalnie 8250 zł za kg) są dodatkową zachętą do rozwoju ho-

dowli. W ostatnich dniach najwięcej płacili zakłady w Nowym Sączu — 9500 zł, najmniej w Lublinie, Mławie i Elblągu — 7500 złotych.

Sprzedaż zwierząt rzeźnych zapewnia — hodowcom duże wpływy gotówkowe. W I kwartale br. OPPMs w Białymstoku wypłaciło przeszło 50 mld zł za żywca wieprzowego i 32 mld za wołowinę. W tych kwotach mieszczą się również dopłaty stosowane przy bezpośrednim odbiorze towaru z zagród wiejskich (po 15 tys. za sztukę w klasach: I dla trzody oraz A, E i I dla bydła). Jeśli rolnik dostarczy je własnym transportem do zakładu premie są jeszcze większe.

W systemie bezpośredniego odbioru (z pominięciem gminnych spółdzielni) zakłady pozyskują obecnie 20 proc. surowca. Są możliwości rozszerzenia tej formy skupu, co byłoby korzystne i dla rolnika i dla przemysłu (przy deklaracji sprzedaży co najmniej 6 sztuk bydła lub 15 tuczników od jednego czy kilku producentów; wspólnie ustala się dzień, a nawet godzinę odbioru).

Hodowcy mają zapewnioną sprawną obsługę finansową. Przy rozliczeniu według wagi tzw. bitej ciepłej (po uboju) zaliczka wypłacana od ręki wynosi od 700 tys. do 1,5 mln zł; resztę klient może odebrać w kasie zakładu po 2 dniach, lub poprzez bank spółdzielczy w swojej gminie, oczywiście nieco później. (su)

Jadąc do Grajewa, mijamy co kilkanaście kilometrów ciężarówkę z przyczepami, załadowane kłocami drewna. Później, już w Zakładach Piły Wiórowych dowiemy się, że drewno to pochodzi z prywatnych chłopskich lasów i że w I kwartale br. zakupiono 19 tys. metrów sześć, gdy w poprzednich latach nabywano po ok. 4 tys. m. rocznie. Co to może oznaczać? Chyba to, że chłopom brak pieniędzy.

Jednak wzrosły dostawy nie tylko z prywatnych lasów. Co jakiś czas rozmowę naszą z dyrektorem handlowym Ry-

szardem Słotwińskim przerywają dzwonki telefonów. Zgłaszają swe oferty „Lasy”, producenci kleju, pośrednicy obrotu materiałami. A jeszcze tak niedawno, 2—3 lata temu notowano stałe przestoje z braku kleju, jeszcze w ub. roku zakłady stały przez półtora miesiąca, bo nie było drewna. Niech pan spojrzy — zwraca uwagę zakładowy kierownik — cały plac zawalony jest surowcem. Tylko co z tego, gdy maleją zamówienia klientów?

Niestety, odmieniła się sytuacja, ale nie na lepsze. Bo w miejsce trudności z zaopatrzeniem pojawiły się kłopoty ze zbytem. I dzieje się tak, mimo, że grajewskie płyty wiórowe, surowe i laminowane są chyba najlepszej jakości w kraju, co stwierdzają nawet dyrektorzy pokrewnych zakładów. O tym świadczy

szardem Słotwińskim przerywają dzwonki telefonów. Zgłaszają swe oferty „Lasy”, producenci kleju, pośrednicy obrotu materiałami. A jeszcze tak niedawno, 2—3 lata temu notowano stałe przestoje z braku kleju, jeszcze w ub. roku zakłady stały przez półtora miesiąca, bo nie było drewna. Niech pan spojrzy — zwraca uwagę zakładowy kierownik — cały plac zawalony jest surowcem. Tylko co z tego, gdy maleją zamówienia klientów?

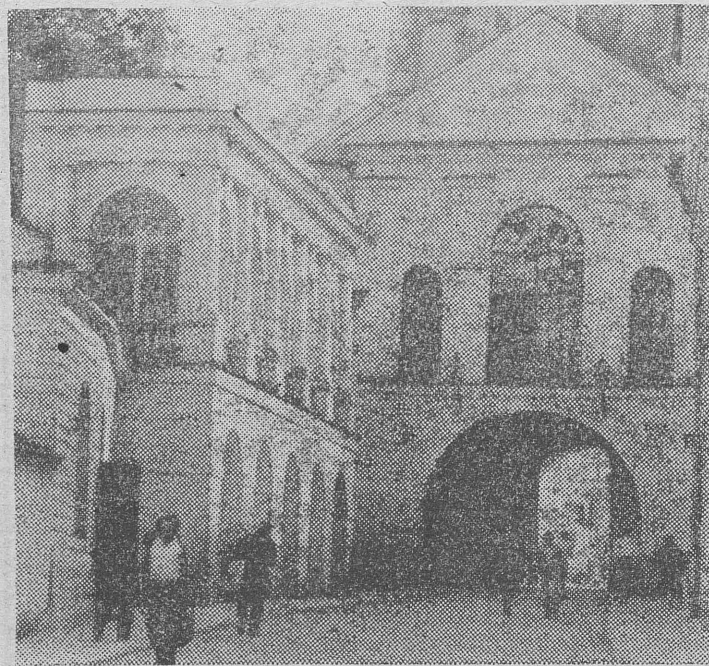
Niestety, odmieniła się sytuacja, ale nie na lepsze. Bo w miejsce trudności z zaopatrzeniem pojawiły się kłopoty ze zbytem. I dzieje się tak, mimo, że grajewskie płyty wiórowe, surowe i laminowane są chyba najlepszej jakości w kraju, co stwierdzają nawet dyrektorzy pokrewnych zakładów. O tym świadczy

sześć. płyt. Tylko czy je sprzedadzą? W I kwartale wyprodukowały 50 tys. metrów — sprzedały 35 tys.

Zalamanie zbytu na rynku krajowym nastąpiło w lutym i pogłębia się z miesiąca na miesiąc. Gdy w ubiegłych latach przemysł krajowy (meble, budownictwo itd.) odbierał miesięcznie ok. 16 tys. m. sześć, to obecnie zaledwie 7 tys. m. W konsekwencji zapasy zwiększyły się do wartości 19 mld zł i aby z tego tytułu nie ponosić kosztów trzeba stopować produkcję.

— Lecz nie koniec na tym zmartwień — zaznacza dyrektor R. Słotwiński. — Na skutek recesji gospodarczej odbiorcy nasi winni są nam ok. 23 mld zł, a my z kolei tyle samo winni jesteśmy naszym dostawcom. Ponadto zaciągaliśmy w banku wysokie kredyty.

Pięć godzin w Wilnie



Pięć godzin w Wilnie to stanowczo za mało, by poznać miasto i jego mieszkańców. Jednak wystarczyło, żeby pod powłoką normalnego miejskiego życia za dnia odczuć pulsujący niepokój.

Do Wilna, zamkniętego jak reszta Litwy dla obcokrajowców, dotarłam przez Białoruś bez przeszkód. Nikt nie sprawdzał dokumentów, choć cały czas rozmawiałam po polsku. Cóż, ten język słyszy się tu bardzo często, poczynając od przygranicznych Sołeczni, których mieszkańcom marzy się autonomiczny polski obwód. Od Sołeczni przez Jaszuny, zmienia się też widok z autobusowego okna. To już nie drewniane, zaniedbane wsie białoruskie, lecz w większości murowane, uporządkowane i schludne osiedla, porzucane lasami i pagórkami.

Na Białorusi nie lubią Litwinów. Za to, że zamiast siedzieć cicho i korzystać z do-

la zapasy wynosiły 2388 ton, czego już 120 ton stanowiły emniaki, gdzie rozpoczął się inny proces gnilny. W Szwecji na 250 ton, nie nadawało się do wykorzystania 30 n.

Oprócz strat finansowych spowodowanych psuciem się rowca, ponoszone są również straty na skutek nie wykorzystania produktu. Weźmy jako przykład — gorzelnię Pietkowie. Pod koniec marza- zasyp ziemniaków wystar- yby na 68 dni produkcji. wyniku pogorszenia się ja- ści ziemniaków nie wypro- skowano około 6 tys. litrów irytusu surowego, wartości nad 28 mln złotych. Nieste- , ziemniaki przemysłowe, ze- zględu na wysokie koszty, e zawsze można zagospoda- wać w inny sposób, np. ierować je do przesuszenia dż na tuz trzedy. Być może teraz, kiedy kuk- z zagranicznym alkoholem stał mocno przykrecony, „Polmos” zechce kupować sy- ematycznie od naszych go- elni większe ilości spirytu- , placąc rachunki szybciej z dotychczas. A o to wła- wie chodzi obu kontrahen- m.

G. SUCHOŻEBRSKI

Jak w innych zakładach, tak w grajewskich ZPW poja- się pytanie: Co dalej? y może zadowalać zwię- enie udziałów sprzedaży w ali branży z ubiegłorocznych proc. do 11 obecnie? — Niewątpliwie ten wzrost ziału sprzedaży jest krokiem przodu i dowodem, że do- sowsujemy nasze działania wymogów programu stabi- acyjnego — odpowiada dy- ktor. — Oferujemy nowe a- tentymenty, produkujemy pływ- w żądanych formatach i- ubościach, na laminatach z- taczanymi wzorami. Po

my

ostu działamy elastycznie, agujemy na potrzeby rynku. óże więc w wyniku tych i- ych starań odmienni się sy- acja na jesieni.

blaczego na jesieni? Otóż licza- 13 lat zakłady poddane zostają sierpniu 3-miesięcznej gruntown- j modernizacji. Przeprowadzona dzie ona w oparciu o kredyt z- nku zachodniemieckiego, arantowany przez BANK ROZ- BU EKSPORTU. Dzięki tej mo- nalizacji (znaczną wymianą par- maszynowego) jakość wyrobów ystosowana zostanie do para- trów światowych (odporność, zar, rozrzut grubości itp.), pro- kcja wzrośnie o 30-40 tys. m- e, i będzie ją można natych-- art dostosowywać do życzeń- entów. to generalne odnowienie zakła- w spłacone zostanie płytami, re — zapewne — znajdą rów- zbył i na innych rynkach- amicznych. Z drugiej strony- w czasie remontu — powinny- tać upłynione zapasy, co przy- nębiły się do poprawy finan-

YSZARD KLIMASZEWSKI

nie

odziejstw Związku Radziec- go podnieśli głowy; że zaw- uważali Białorusinów za- gos gorzszego — „U nas był- n, u nich kultura!“. Teraz- yjeżdżają do Grodna, Lidy,- niska, po benzynę, bo u sie- na kartki dostają miesię- ie trzydzieści litrów. W i- zle zaopatrzonych białorus- h sklepach kupują produk- ubranie, złoto. Ekspedient- gdy „wyczuja“ Litwina nie- zedadzą nic. Mają prawo- obowiązu (nie zawsze- pektowane) kupno za oka- tem tutejszego dowodu oso- tego. Białoruskie banki- aknęły konta dla obywatel- Litwy, którzy w obawie- ed zamianą pieniędzy tu- bowali lokować swoje o- zedności.

WILNIE turysta może- zrobić zakupy tylko na- bazarze. Poinformowano- le o tym po polsku i ro- sku już na autobusowym- orcu Chciałam kupić na- niatkę sznur słynnych li- skich bursztynów, a tu w

Co dalej absolwencie?

Także w tym roku Urząd Wojewódzki w Białymstoku rozesłał do zakładów pracy 30-stronicowy informator o absolwentach szkół różnego typu opuszczających mury za- wodówek, techników, szkół policealnych i wyższych.

— Czerpie pełną garścią prezesa, dyrektorzy, kierowni- cy, orły, sokoły... z talentów, energii, zapala i nie skażonych rutyną umysłów — wydają się tchnąć tym duchem kar- ty informatora. Urzędowej powagi dodają wyszczególnio- ne akty prawne — a jest ich siedem — od ubiegłorocznej ustawy o zatrudnieniu po naj- nowsze rozporządzenie Rady Ministrów o przygotowaniu zawodowym młodocianych i ich wynagradzaniu.

Ale jest druga strona me- dala.

— Liczymy chyba na cud — mówi starszy inspektor Re- gina Grochowska z Woje- wódzkiego Biura Pracy. — Dotychczas już 57 zakładów pracy w samym Białymstoku zgłosiło zamiar zwolnień gru- powych blisko 3 tys. osób.

Tymczasem za kilka tygodni mury szkół zawodowych o- puści blisko 2179 chłopców i dziewcząt przygotowanych do wykonywania zawodów robot- nych. Ponadto niemal 1100 techników różnych specjal- ności, 300 absolwentów police- alnych studiów zawodowych, 236 absolwentów kierunków medycznych i 84 — artystycz- nych.

Co z nimi zrobić, gdzie u- pchnąć, tym bardziej, że w- karnym — po raz pierwszy od- szeregu lat — ustawia się ab- solwenci wyższych uczelni. Bę- dzie ich w woj. białostockim — 1084. Sądzić należy, iż zna- czna część spośród 228 białos- toczan studiujących w innych uczelniach na terenie kraju oraz na uczelniach radzieckich (osiem osób) zechce wrócić do rodzinnego miasta, bo wszę- dzie dobrze, ale w domu... etc.

— Zakłady pracy zapewne uzyskają jakies preferencje zapowiadane przez ministra

Kuronia przed kilkoma tygo- dniami — twierdzi optymisty- cznie dyrektor Wojewódzkiego Biura Pracy — Janusz Szu- miński.

Spójrzmy czym dysponuje, tzw. rynek pracy w woj. bia- łostockim. Sam Białystok ma zarejestrowanych 6,5 tys. osób poszukujących pracy, nato- miast w całym województwie — 9516 osób, w tym 3657 ko- biet, ze zwolnień grupowych na razie — 551. Po raz pierw- szy natomiast chce podjąć pracę — bo bieda przyciska — 935 osób. Dodajmy jeszcze, że 4975 osób to bezrobotni, którzy ponad 3 miesiące oczekują na zatrudnienie.

— Kto przygarnie absolwen- ta wyższej uczelni — staje się pytaniem retorycznym. Spo- śród 188 absolwentów różnych kierunków Politechniki Bia- łostockiej — 114 wywodzi się z woj. białostockiego. Podob- nie jest na Filii UW. Spośród 511 absolwentów — 346 po- winno osiąść gdzieś w woje- wództwie.

160 spośród 345 absolwentów Akademii Medycznej może za- siłić lokalne placówki służby zdrowia. Mniejszym proble- mem — statystycznie — będą absolwenci uczelni artystycz- nych. Mury Akademii Muzy- cznej opuści 20 studentów, ale o pracę starać się będzie za- ledwie siedmiu. Gdzie się na- tomiast podzieje ośmiu spo- śród dwudziestu absolwentów Państwowej Wyższej Szkoły Teatralnej?

Łącznie w tym roku Woje- wódzkie Biuro Pracy będzie miało na swoich barkach za- trudnienie 7300 osób kończą- cych szkoły różnego typu.

W samym Białymstoku na- tomiast trzeba stworzyć miej- sca pracy dla 800 absolwen- tów. Zakłady pracy zgłosiły 296 ofert.

Rozmawiałem także z pełno- mocnikiem do spraw zatrud- nienia absolwentów — Bar- barą Czaplo z Politechniki Białostockiej. Jest bardziej op- tymistyczna w swoich prze- widywaniach. — Oferty będą

napływać — twierdzi. Znac- na część studentów kończy studia w czerwcu, a nawet je- sienią.

Wymarzona wręcz jest sy- tuacja na kierunkach nauczy- cielskich. Jest 528 wolnych miejsc pracy, podczas gdy mu- ry uczelni opuści 524 osoby. Nie obyło się jednak bez kub- la zimnej wody. Nie są to pro- pozycje, które mogą zadowo- lić wszystkich. Przeważająca ich część napłynęła od oferent- ów z siedmiu województw, w tym z tak odległych jak katowickie, radomskie, czy chełmskie, nie mówiąc już o białkopodlaskim lub olsztyń- skim.

Nie ma natomiast miejsc pracy dla absolwentów peda- gogiki kulturalno-oświatowej (20 absolwentów), prawników (137 osób) przy czterech pro- pozycjach pracy, ekonomistów — dziewięć ofert na 41 absol- wentów. Dla 188 absolwentów pięciu wydziałów Politechniki Białostockiej znaleziono... o- siemnaście stanowisk w sie- dmciu województwach.

— Będę czynić starania, aby uzyskać więcej ofert pracy — twierdzi zdecydowanie B. Czaplo. Polegają one na od- wiedzaniu zakładów pracy, rozmowach z dyrektorami, prezesami i kim się tylko da. Ale o skutkach lepiej nie wspominać.

— Może nowe samorządy terytorialne — twierdzi kie- rowniczka Rejonowego Biura Pracy w Białymstoku — Nina Jabłońska — postawią na lu- dzi młodych, fachowych, wy- kształconych. — A co ze „sta- rymi”, którym do emerytury brakuje kilkunastu lat pracy? — Nie zadałem tego pytania, bo odpowiedź mogła być tylko jedna — na bruk!

Pozostaje tylko czekać, że rząd, zgodnie z zapowiedzią ministra Jacka Kuronia, po- dejmie odpowiednie decyzje preferujące zakłady pracy, które zatrudnią absolwentów. Ale frustracja już jest widocz- na.

JÓZEF MAKOWIECKI

Giżycko brudne!

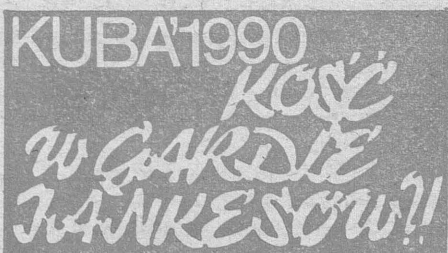
Od lat mieszkam w Giżycku, ale takiego brudu i bałaganu jak obecnie panuje na ulicach mia- sta, nie było nigdy dotąd. Kiedy pogoda jest bez- deszczowa i nie daj Boże wieje wiatr, kurz, piasek i śmieci fruwały w powietrzu. Przechodnie czują się jak na pustyni.

W ciągu ostatnich paru lat od wczesnej wiosny na ulicach pojawiały się śmieciarko-zamiatarki, które zbierały nagromadzony brud. W tym roku takiej maszyny nie widziałam ani razu. Czyżby władzom komunalnym nie zależało na czystości miasta? Z przerażeniem i wstydem czekam na roz-

poczęcie sezonu turystycznego. Co pomyśla o nas Belgowie, Niemcy i inni turyści zagraniczni, któ- rzy latem tłumnie odwiedzają region? Przecież oni mają pozostawić w naszym mieście dewizy. Jeżeli taki stan czystości utrzyma się do lata, to śmiem sądzić, iż w przyszłym roku nie przyjedzie do nas pies z kulawą nogą.

W Giżycku mamy swojego senatora ob. Bernato- wicza, który przed wyborami obiecywał zająć się ochroną środowiska. Czy ob. senator nie ma teraz czasu, wpływu, a może chęci na sprostowanie te- mu brudnemu problemowi.

ZOFIA KĘDZIERSKA
Giżycko
(opr. bm)



ciąg dalszy ze str. 4

Tonacja wzajemnych stosunków pomiędzy Kubą a niedawnymi partnerami ustrojowymi w Europie staje się coraz bardziej gburowa- ta. — Dlaczego mamy w dalszym ciągu pla- cić za utrzymanie tego „zubożalego państwa policyjnego”, pyta autor jednej z publikacji w „Moskowskich Nowostach”. — W dalszym ciągu strzeżemy ich przed ubóstwem, bez zachęcania do rzetelnej pracy...

Czechosłowacja, Bułgaria, Polska i Węgry uznały wspólnie za stosowne opracowanie ra- portu do ONZ, w którym poddano krytyce przestrzeganie praw człowieka na Kubie. Ta- kich „kwiatków” we wzajemnych stosunkach jest więcej. Delegaci kubańscy przy Radzie Wzajemnej Pomocy Gospodarczej nie bez wzburzenia oznajmili ostatnio, że w czasie spotkań nie zwracano się do nich „towarzy- sze”, lecz po angielsku — „ladies and gen- tlemen”.

Nawet mimo ograniczonej konsumpcji, Ku- bańczycy wytwarzają mniej, niż ich rząd roz- dziela. 700 tysięcy emigrantów przebywają- cych w Miami — robaków, jak określa ich oficjalna propaganda — jest dumnych z te- go, że wypracowują więcej produktu socjal- nego niż ich 12 mln rodaków w starej ojczy- źnie. Produkcja cukru, który w dalszym cią- gu stanowi 85 proc. eksportu jest o jedną czwartą mniejsza niż przed rewolucją. Jest to rezultat wszystkich zabiegów politycznych i gospodarczych, jakie zostały podjęte w o- statnich 30 latach.

Od kilku miesięcy Europa Wschodnia przechodzi na gospodarkę rynkową. Oznacza to, że nie tylko cukier, ale i wszystkie inne towary będą wartościowane według praw ekonomicznych. — Takie kapitalistyczne zwy- czaje nie są do przyjęcia przez Kubańczyków.

— Czy mamy dawać nasz cukier za jakieś śmieci? — wołał F. Castro 19 stycznia br. do 5000 macheteros w jednym z kombinatów cukrowniczych. — No, no, odpowiedzieli macheteros. Oni będą musieli przekonać się sami, że nie mają żadnej innej alternatywy. Socjalistyczny system nakazowy funkcjonuje, ale tylko w systemie zamkniętym. W handlu zagranicznym, również na obszarze RWPG, zaczynają rządzić prawa rynku.

Wielkie załamanie nastąpiło także na „ryn- ku żołnierskim”. 100 tysięcy żołnierzy kubań- skich, którzy towarzyszą w Angoli, Etiopii i innych krajach afrykańskich pomagali bro- nić socjalizmu, obecnie nie ma zatrudnienia. I tak oto prawie 100 tysięcy bezrobotnych obciąża teraz rynek pracy w ojczyźnie.

— Nie wiemy co nam przyniesie przyszłość, powiedział Castro, kiedy dotarła do niego wiadomość o klęsce wyborczej sandinistów. Dla polityka mającego głębokie przeświade- czenie osobiste i wierzącego w to, że jego kraj marnie zginie, kiedy jego zabraknie, to wszystko może mieć wymowę najgorszego fa- talizmu. Kuba lat dziesięćdziesiątych — Cu- ba anos noventa — „Radio Marti” tłumaczy, oczywiście złośliwie, jako — Cuba anos no venta, co oznacza, że na Kubie nie będzie nic do sprzedania.

DRUGA STRONA MEDALU

Turysta poruszający się w Hawanie mię- dzy Plaza de Armas i Avenida Salvador- Allende, gdzie roi się od barwnych restaura- cji, ładnych dziewcząt i pykających zwijaczy cygar pod arkadami, nie odczuwa nadcho- dzącego nieszczęścia. Habana Vieja, ta krucha wyczyszczona staruszka, jest najbardziej szar- mancką częścią Karaibów. Miliony dolarów przekazanych przez UNESCO na renowację starego miasta nie zostały zmarnowane.

Realny socjalizm zaczyna się zaraz za ro- giem Plaza de la Catedral. Szare ulice z sza- rymi frontonami budynków, z których plata- mi odpada tynk należący do normalności w sto- licy Kuby. W domach dzielnicy portowej lu- dzie wciągają wiadra z wodą nawet na czwarte piętro, ponieważ instalacja wodocia- gowa jest zepsuta, od dawna. Niektóre mieszk- ania zamiast ścian mają jako przegrody sztywne obrusy i prześcieradła...

Przed sklepami tworzą się długie kolejki pocących się ludzi. Kto chce rano mieć chleb musi miejsce w kolejce zająć już poprzed- niego dnia. Lepiej sytuowani habaneros wy- najmują sobie colero, zawodowych staczy ko- lejkowych. (odn. — jag)

Gazeta
Współczesna

5

ciąg dalszy na str. 7

Nr 87 (11 988)

Zarząd Łomżyńskiej Spółdzielni Mieszkaniowej w Łomży ogłasza w dniu 15 maja 1990 r. o godz. 9.00 w sali narad, Aleja Legionów 7b przetarg ograniczony na sprzedaż mieszkań spółdzielczych:

kat. M-1 — 23,58 m kwadr. pow. użytkowej, ul. Piękna 13/2
kat. M-3 — 48,65 m kwadr. pow. użytkowej, ul. Małachowskiego 7/2
kat. M-4 — 60,80 m kwadr. pow. użytkowej, ul. Konstytucji 3 Maja 5/9
Cena wywoławcza — 2 000 000 zł/m kwadr.

Osoby przystępujące do przetargu winny spełniać wymogi statusu ŁSM do przyjęcia w poczet członków oraz wpłacić wadium w wysokości
M-1 — 4 700 000 zł,
M-3 — 9 700 000 zł,
M-4 — 12 000 000 zł
najpóźniej na dzień przed przetargiem w kasie Spółdzielni.

Zarząd zastrzega sobie prawo unieważnienia przetargu bez podania przyczyny.

k 2549-1

Biurowo Urządzania Lasu i Geodezji Leśnej Oddział w Białymstoku ul. Lipowa 51 organizuje przetarg nieograniczony na nizej wymienione pojazdy:
— samochód Nysa 522
— samochód Żuk — A-05
— samochód ARO — 243D

Przetarg odbędzie się w dniu 14 maja 1990 r. o godz. 10.00 w Stacji Obsługi ORB w Zaściankach.

k 2560-1

PRZEDSIĘBIORSTWO ZAGRANICZNE „ASHORSE” Filia w Mońkach ZAKUPI

* każdą ilość surowca tartaczego liściastego tj. olchy, brzozy, osiki i topoli.

Wiadomość: codziennie w Biurze Przedsiębiorstwa w godz. 7—15 Mońki ul. Kościelna 59 lub tel. 26-89.

k 2565-0

Rejon Energetyczny Białystok przeprasza odbiorców energii elektrycznej za przerwy w dostawie, które wystąpią:

m. Białystok

— 7.05.90 r. w godz. 8—14 ulice: Kościelna 2, 6, 8, Aleja 1 Maja 26, 44, Kilińskiego, muzeum Wojska Polskiego, pałac ślubów,

— 8.05.90 r. w godz. 8—14 ulica Warszawska 9, 11, 13, 15,

— 9.05.90 r. w godz. 8—14 ulica Kraszewskiego 23, 33A i sieć napowietrzna przy ww. blokach.

— 10.05.90 r. w godz. 8—14 ulica Warszawska 79 — pawilony,

— od 9.05.90 r. od godz. 8.00 do 10.05.90 r. do godz. 15 (wyłączenie całonocowe) szosa do Zabudowa,

— 11.05.90 r. w godz. 8—14 ulice: Fabryczna 24, 57, hydrofornia, Sienkiewicza 83, 85, 87,

— 12.05.90 r. w godz. 8—14 ulice: Łukowa, Ryska, Ziota, Sienkiewicza 114 oraz budynki sąsiednie, Sobieskiego 13 — bud. Instal-u, miejscowości:

— od 7.05.90 od godz. 8 do 8.05.90 r. do godz. 15 (wyłączenie całonocowe): Dojłidy kolonie przy szosie do Zabudowa,

— 12.05.90 r. w godz. 7—16: Rybniki, Mostek, Wólka, Kątrynka, Woroszyły, Sochonie, Sochonie PKP Wasilków, Jurówce kol., Wasilków ulice: Wojtackowska, Kohna, Wołowicza, Kolejowa, Jakim, Zwirowa, Ogrodowa, Polowa, Polna, Olszowa, Klonowa, Grzybowa, Łazienna, Piasta, Zielona, Błękitna, Jurowiecka, Białostocka, Sienkiewicza, Czysa, Nadrzeczna, Kościelna, Rynek Kilińskiego, Grodzka, Podlesna, 11 Listopada, Lisia, Wiewiórcza, Borsucza, Zajęcza, Placustia, Zeromskiego, Prusa, osiedle przy szosie do Czarnej Białostockiej naprzeciw cementarza, bukalarnia, plaża.

— 15.05.90 r. w godz. 8—15: Dobryniów Fabryczna, Nowoaleksandrowo, Leńce wieś i kolonia, Bohdan.

W związku z planowanymi wyłączeniami energii elektrycznej podanymi wyżej nastąpią kilkuminutowe zaniki napięcia dla części dzielnic, do których te ulice należą. Wyłączenie dotyczy również zakładów usługowych i warsztatów rzemieślniczych znajdujących się przy ww. ulicach. Bliższych informacji udziela Pogotowie Energetyczne tel. 891.

k 2462-1

OGŁOSZENIA DROBNE

UBEZPIECZENIA Warta, pośrednictwo paszportowe, wycieczki — Automobilklub Podlaski ul. Lenina 19, tel. 416-780.

k 2602-0

PORCELANOWE fotografie nagrobkowe pocztą, inż. Szalkowski, 17-100 Bielesk, Mickiewicza 25.

g 2305-0

DEZYNEKJA. 214-82, 258-12.

g 2444-0

W KAŻDĄ niedzielę od dn. 13.05.90 r. na stadionie R.O.SiR. w Siemiatyczach będzie funkcjonować giełda samochodowa.

k 2534-1

PANIĄ na stałe do prowadzenia domu osób dorosłych, oddzielny pokój, warunki bardzo dobre, wynagrodzenie wysokie. Wiadomość: Wołomin, Swierczewskiego 9, tel. 763-991.

g 2445-1

OPERATORÓW na Deta i KM — zatrudnić. Mogą być emeryci i renciści. Tel. 432-997.

g 2429-1

UWAGA filatelistów. Abonament znaczków całego świata. Sprzedaż wysyłkowa znaczków, pakietów katalogów. Władomości 18-400 Łomża, skrytka pocztowa 95. Załączyć kopertę, znaczków na odpowiedź.

Łg 1838-1

MATERIAŁY Dubal RFN 31-63-22 Warszawa DORTOX 10-14.

k 2614-0

BIAŁYSTOK M-4 na Warszawę. Oferty Biuro Ogłoszeń „2418”.

g 2418-1

SPRZEDAM M-2 własnościowe. Łomża, Sikorskiego 130.

Łg 1832-1

WARSZAWA — Grochów M-2 — sprzedam. Białystok, 43-23-41 (wielozorem).

g 2452-1

FIATA 126p (1978) — sprzedam. 2-32-63 (po 16).

g 2430-1

TRABANTA — sprzedam. Gródek, Zwycięstwa 9.

g 2437-1

WARTBURGA (rocznik 1987) stan dobry — sprzedam. Elk, Lenina 1 m 4, tel. 20-86.

g 2435-1

SPRZEDAM Poloneza 1,5 składak 1990 rok prod. i część tylną karoserii Poloneza. Łomża, Kazańska 5/35 (po 16).

Łg 1863-00

WARTBURGA październik 1984 (19.500 km) stan idealny sprzedam. Elk, tel. 43-82.

p 338-1

ZASTAWĘ 1100p (1979) przed częściowo do remontu — tanio sprzedam. Jan Kulmaczewski, kol. Jurasze gm. Sidra.

p 334-1

SPRZEDAM Fiat 126p r. 83. Łomża, ul. Konstytucji 3 Maja 6/28.

Łg 1889-1

CENTRUM Nowoczesnego Budownictwa „Cenbud” Spółka z o.o. informuje o wszczęciu postępowania likwidacyjnego.

g 2464-1

DOM w segmentach do złożenia — sprzedam. Zagań, tel. 34-49.

p 345-1

DOM jednorodzinny w Grajewie ul. Dolna 20, tel. 30-02 — sprzedam.

g 2425-1

PP „ORBIS”

PBP O/Giżycko
Dąbrowskiego 3
tel. 21-46, 31-12,
telex 0526685

ciągłe w sprzedaży — wycieczki autokarowe

LITWA—ŁOTWA—ESTONIA
—BIAŁORUS—UKRAINA.

k 2635-0

SAWATOUR BIURO TURYSTYKI I PODRÓŻY

W-wa, ul. Wspólna 65A
poniedziałek—piątek 9—15

Najtańsze w Polsce

bilety lotnicze

do USA, Kanady, Tajlandii,
Dubaju i innych krajów
świata.

Tel. 21-93-67

k 2442-0

Rejon Energetyczny Łapy informuje odbiorców o przerwie w dostawie energii elektrycznej do miejscowości:

— Mońki, ul. Magazynowa, Białostocka, Strażacka, Leśna, Mickiewicza, Konopnickiej, PKC, Żurawia, Wesoła, Krzywa, Spółdzielcza, M. Nowotki, Dworcowa, Czerwonego Krzyża, Dworzec PKP, Wyzwolenia, Manifestu Lipcowego, w dn. 8—9.05.90 r. w godz. 8—18.

— Mońki Stadion, Mońki ul. Kolejowa, Lotnicza, Sienkiewicza, Reja, Planetarna, Kosmiczna, Astronomiczna, Wyzwolenia, Kochanowskiego oraz Zakład Gospodarki Komunalnej w dn. 10—11.05.90 r. w godz. 8—16.

— Simuny kol., Rostolty, Biele, Złotniki, Klewinowo I, II, III w dn. 10—11.05.90 r. od godz. 8—15.

Powyższe przerwy podyktowane są remontem urządzeń energetycznych. Bliższych informacji udziela Rejon Energetyczny Łapy tel. 22-01.

k 2462-1

WILLE w Białymstoku — sprzedam. Oferty Biuro Ogłoszeń „2412”.

g 2412-1

DOM drewniany do rozbiórki — sprzedam. Zabiele 122, poczt. Doliłowo, woj. białostockie.

g 2455-1

W GIŻYCKU lub w pobliżu Giżycka kupię dom z przylegającą działką, dającą możliwość budowy zakładu rzemieślniczego. Oferty kierować: Edmund Kartanas, ul. Gagarina 45, HA nr 3, p. 412, 87-100 Toruń.

p 337-1

DOM z warsztatem w Goniądzu — sprzedam. Grajewo, tel. 26-53.

g 2479-1

DOM murowany z działką w Łapach — sprzedam. Białystok, 203-96.

g 2404-1

DZIAŁKĘ budowlaną z budynkiem gospodarczym — sprzedam. Hajnówka, Wyzwolenia 16/27.

g 2474-1

DZIAŁKĘ rekreacyjną w Niewodnicy o powierzchni 800 m kw. z budynkiem mieszkalnym 9x13 i budynkiem gospodarczym — sprzedam. Tel. 411-292 (po godz. 16).

g 2429-1

DZIAŁKĘ o powierzchni 1 ha w dzielnicy Bagnówka przeznaczoną pod budownictwo. — sprzedam. Tel. 750-590.

g 2428-1

SUCHE deski sosna, dąb i brzoza — sprzedam. Armii Ludowej 1.

g 2462-1

DESKI sosnowe i wiąz „Gaz 24” — sprzedam. Tel. 434-570.

g 2460-1

WAPNO budowlane workowane w ciałej sprzedaży. Łosice, tel. 18-67, woj. białostockie.

k 2616-1

GRZEJNIKI, wanny, bojery, rury różne z rozbiórki i stolarke — sprzedam. Tel. 432-997.

g 2428-1

JACHT kabinowy typu „Bez 2” nowy — sprzedam. Łomża tel. 69-611.

Łg 1880-1

ETZ 150 — sprzedam. 520-482.

g 2481-1

ROTACYJNA nowa — sprzedam. Kucharówka, gm. Zabudów, Wagonowski.

g 2451-1

RSP Olmonty k.Białegostoku tel. 201-30 sprzeda: koparko-spycharke „białoruś”, nysę Towos, rury, blaszak.

k 2606-1

CIĄGNIK Robi używany z wyposażeniem — sprzedam. Tel. 432-997 (po godz. 15).

g 2428-1

CIĄGNIK C-360 — sprzedam lub zamienię na samochód, Gromadzki Waldemar, kol. Kawatek koło Białej Piskiej, 12-230.

p 332-1

ZARODOWE stado owiec — tanio sprzedam. Góldap, tel. 102.

g 2465-1

SPRZEDAM snopowiazalkę oraz wyrzuczkę do inu. Jasiónek Roman, Chomentowo 32, gm. Śniadowo, woj. łomżyńskie.

Łg 1831-1

SZCZENIAKI rasy Rottweiler sprzedam. Zambrów tel. 26-00.

Łg 1870-00

WIELKA aukcja: mieszkań, obiektów handlowo-usługowych, rekreacyjnych, rolniczych, działek. Zgłoszenia, informacje Agencja „Mazur”, tel. 30-21 Elk 5, skr. 30.

g 2490-0

ALARMY: samochody, mieszkania — inż. Sosnowski, Gedymina 21.

g 2457-0

TANIE, rewelacyjne systemy alarmowe. Pomichowski, Giżycko, tel. 35-39.

p 340-0

AUTONAPRAWA fiat u klienta. Ceny konkurencyjne. Dawdo. 411-226.

g 2466-1

SERWIS RTV zachodnie magnetowidy, UKF palecam, montaż programatorów 8-kanalowych: Helios, Neptun, Jowisz, Wasilkowska 47A, tel. 750-528 (od 9—17).

g 2410-0

OBRONY ROZPRAW DOKTORSKICH

Akademia Medyczna w Białymstoku uprzejmie zawiadamia, że w dniu 16 maja 1990 roku w sali Klubowej Domu Studenta przy ulicy Lubinieckiego 3 odbędą się publiczne obrony rozpraw doktorskich:

godz. 9.00 — mgr Anny Worowskiej pt.: „Wpływ białek polikationowych na granulopoezę”.

Promotor: prof. dr hab. Maciej Szmikowski
godz. 10.30 — lek. Mirosława Rożkiewicza pt.: „Wpływ wybranych inhibitorów beta-laktamazy na aktywność ampicyliny wobec pałeczek z rodziny Enterobacteriaceae”.

Promotor: prof. dr hab. Maria Zaremba
godz. 12.00 — lek. Doroty Rożkiewicz pt.: „Udział pałeczek z rodzaju Haemophilus w zakażeniach układu oddechowego u dzieci”.

Promotor: prof. dr hab. Franciszek Taraszkiewicz
Prace do wglądu w Bibliotece Naukowej AMB.

k 2609-1

RADA PRACOWNICZA PGR PISZ OGŁASZA KONKURS NA STANOWISKO DYREKTORA

Warunki konkursu:

- ◀ Wykształcenie wyższe kierunek rolniczy
- ◀ Staż pracy na stanowisku kierowniczym co najmniej 5 lat.

Kandydaci zobowiązani są do dostarczenia następujących dokumentów:

- podanie
- kwestionariusz osobowy
- odpis dyplomu
- życiorys
- opinia z ostatniego miejsca pracy

Oferty wraz z dokumentami należy kierować pod adresem:

RADA PRACOWNICZA
PAŃSTWOWEGO GOSPODARSTWA ROLNEGO
W PISZU

12-200 Pisz, ul. Warszawska 17.

w terminie do 14 dni od daty ukazania się ogłoszenia. O terminie konkursu kandydaci zostaną powiadomieni indywidualnie.

k 2460-1

Przedsiębiorstwo Gospodarki Komunalnej i Mieszkaniowej w Giżycku, ul. Pocztowa 3, sprzeda:

1. Autobus Autosan H9-35 rok prod. 1984
2. Samochód Star 244RS — wywrotka rok prod. 1984
3. Samochód Żuk A13p rok. prod. 1983
4. Ciągnik Ursus C-385 rok. prod. 1981
5. Przyczepa D-50 rok prod. 1977.

Sprzedaż w/w sprzętu nastąpi w 10 dniu od ukazania się ogłoszenia.

Oferty składać pod adresem jak wyżej, tel. Giżycko 33-07.

k 2434-1

Wyrazy głębokiego żalu i współczucia
Ordynator Oddziału Wewnętrzneg

lek. med. Bożenie
Miłkowskiej

z powodu tragicznej śmierci
MĘŻA

dr. med. Aleksandra
Miłkowskiego

składają:
Dyrekcja, NSZZ i pracownicy
Zespołu Opieki Zdrowotnej w
Grajewie.

k 2516-1

Wyrazy szczerego i głębokiego
współczucia

Kol. Józefowi Wynimko

z powodu śmierci

OJCA

składają:

Rada Nadzorcza, Zarząd oraz
pracownicy Gminnej Spółdzielni „Sch” w Korycinie.

g 2438-1

Wyrazy głębokiego żalu i współczucia

ŻONIE
I RODZINIE

z powodu śmierci naszego długoletniego pracownika
Alberta Haraburda

składają:
Dyrekcja, Rada Pracownicza,
Związki Zawodowe oraz
współpracownicy Zakładu
Przemysłu Drzewnego w Elku.

k 2547-1

Rejon Energetyczny Bielesk Podlaski powiadamia o planowanej przerwie w dostawie energii elektrycznej dnia 8.05.1990 r. w godz. 8—15 w Bielesku Podlaskim, ul. Nowotki od torów do ul. Klubowej.

Powyższe spowodowane będą modernizacją linii energetycznej.

k 2614-1

Wyrazy głębokiego żalu i współczucia

Danucie Fiedosiuk

z powodu zgonu

OJCA

składają:

Dyrekcja i współpracownicy
Białostockich Zakładów Drzawiarstwa w Białymstoku.

k 2548-1

Wyrazy głębokiego współczucia

Kol. Edwardowi Kwasik

z powodu śmierci

MATKI

składają:
Zarząd, pracownicy i członkowie Związku Zawodowego
SKR Nurzec-Stacja.

k 2564-1

rzy uparli się zostać po wojnie w Wilnie, pomarli. Żyję z rodziną w starym domu, na mieszkaniu czekamy trzynaście lat. Teraz pewnie długo nie dostaniemy, bo pierwszeństwo mają Litwini. Tak żyję ciągle przez kogoś gnębieni, najpierw przez Rosjan, teraz przez Litwinów. Przecież do niedawna do kościoła św. Teresy Polakom zabraniano wchodzić, a na ścianach wisiały litewskie flagi. Księża to Litwini umiający po naszemu. Jak zobaczyli polski modlitewnik, kazali wychodzić. A tak przyjdzie człowiek do ma-

i codziennie przydreptuje całowac krzyże głośno wzywając poległych. Tylko starze zupełnie protezy kołatające się w ustach utrudniają mówienie. W dole, tuż przy szosie robotnicy karczują drzewa wśród mogił, naprawiają ogrodzenie. Na wzgórzu cmentarna kaplica przygotowuje się do remontu. Grobowiec ojców broniobratów ziele ogromną dziurą, przez którą widać podziemie zawalone zbutwiałymi deskami. Jakiś człowiek zamiata drogę. To pan Henryk ze Związku Polaków na Litwie. Najpierw trochę nieufny opowiada o ostatnich wydarzeniach — „Na początku marca dele-

ministra kultury, umieszczony na polskich prochach?

Niedawno była pielgrzymka ze Szczecina z księdzem i on uprosił litewskie władze kościelne, by pozwoliły w przedwojennym polskim kościele św. Kazimierza odprawić jedną mszę w rodzinnym języku. O katedrze możemy tylko marzyć. Biskup zapowiedział, że nikt żyje nie usłyszy tam polskiego słowa.”

PIECHOTA z Rosy wracam na autobusowy dworzec. Po drodze cerkiew św. Mikołaja, strzelista kościółek św. Anny, od podwórza mocno nadszarpany, Zaułek Literacki, Plac Gedymi-

kiejka. Rzucili rajstopy. Zachodzę do perfumerii. Witam ekspedientkę zasłyszany kiedys litewskim — „Łaba dienas” (dzień dobry). Gdy dalej po rosyjsku proszę o perfumy za półtora rubla, słyszę — „Nie!”

Przechodzę obok nabrzmiałych przystanków z napełnionymi autobusami i tramwajami. Mijam auta i ciężkie radzieckie „gruzowiki”. Podobno jest to znikomy procent litewskich pojazdów. Ktoś krzyknął po rosyjsku, że do restauracji dali czekolady za siedemdziesiąt kopiejek. Często tłumy zmienia kierunek.

W EFEKTOWNEJ OPRAWIE

„Sprawni jak żołnierze”

W pięknej oprawie z iscie olimpijskim ceremoniałem przy wypełnionej widowni rozegrany został 3 maja na stadionie OSiR w Łapach wojewódzki finał zawodów „Sprawni jak żołnierze”. Na wieloboje m.in. składał się tor przeszkód, bieg i rzut granatem. Startowały 5-osobowe drużyny.

Wyniki. SZKOŁY PODSTAWOWE. Dziewczęta: 1. SP 2 Wasilków (nauczyciel wf Edward Małachowski), 2. SP 23 Białystok, 3. SP Milejczyce; **chłopcy:** 1. SP 2 Wasilków (nauczyciel wf Roman Ostapczuk), 2. SP 5 Hajnówka, 3. SP 1 Mońki.

Indywidualnie. Dziewczęta: 1. Ewa Sańczyk, 2. Marzena Kodysz, 3. Renata Trochimczuk (wszystkie SP 2 Wasilków); **chłopcy:** 1. Marek Marczuk (SP 5 Hajnówka), 2. Jacek Lubiniec (SP 2 Wasilków), 3. Zbigniew Czaja (SP Nurzec Stacja).

SZKOŁY PONADPODSTAWOWE. Dziewczęta: 1. LO Łapy (nauczyciele wf Józef Gołaszewski i Edward Migielski), ZS Hand-Elk, Białystok, 3. ZSR Ostrożany; **chłopcy:** 1. ZSMech. Łapy (nauczyciele wf Józef Iwanicki, Roman Łudź), 2. ZS Bud. Geod. Białystok, 3. ZSR Ostrożany.

Indywidualnie. Dziewczęta: 1. Renata Puchalska (ZSR Ostrożany), 2. Marzena Skłodowska (LO Łapy), 3. Edyta Poniatowska (ZSR Ostrożany); **chłopcy:** 1. Witold Perkowski, 2. Jerzy Lupa, 3. Tadeusz Ziarnowski (wszystcy ZSMech. Łapy).

Organizatorem i gospodarzem imprezy był Zespół Szkół Mechanicznych w Łapach, który wywiał się na „piątkę”. (let)

Awans

W Suwałkach odbyły się eliminacje strefowe do Igrzysk Młodzieży Szkolnej w badmintonie. Awans zdobyły zespoły SP 2 Konstancin i SP 6 Suwałki (Anna Sikorska, Agnieszka Omilianowicz, Kamil Dudek i Jacek Niedźwiedźki), które wyprzedziły SP 1 i SP 3 z Białegostoku. Za najlepszych zawodników turnieju uznano Katarzynę Zagórką oraz Jakuba Sowińskiego (oboje Konstancin) i Jaceka Niedźwiedźkiego.

Finały Igrzysk Młodzieży Szkolnej w badmintonie odbędą się w czerwcu w Suwałkach. (dk)

Pięć godzin w Wilnie

teczki świętej, popłacz i lżej dalej żyć. Gdzie mnie uczyć się litewskiego. W Polsce mieszka wielka rodzina, ale gdzie mnie wyjeżdzać, kiedy ja tutejsza?”

NA ROSSIE czarny marmur nagrobnej płyty Matki i Serca Syna boi ma poszarpane przez kule. U stóp wodza leżą legionści i mogilny krzyż jednego z nich całuje skurczona staruszka z kwiatkiem i świeczką w ręku. — „Wy moje najmilsze dzieciulki. Wasza Zosia przyszła do was.”

Babina łapczywie oczekuje Polaków, by opowiadać swoje dole i niedole. Legionowa sieroć wychowana przez siostry wizytki nazywa siebie obłubienicą Matki Boskiej, której niewielki obraz wisi na ogrodzeniu cmentarza. Z racji urodzenia dwudziestego trzeciego stycznia czyli w dniu kiedy to, jak twierdzi, Maryja brała ślub z Józefem. Czuje się też jedyną prawowitą strażniczką legionowych mogił

gacja „Solidarności” położona na grobie Matki i Serca Syna wieniec w kształcie orła z koroną ze wstęgą z podpisanymi senatorów. W nocy z siódmego na ósmego marca ktoś zniszczył kwiaty, ostrzelał boki płyty, a na środku marmuru pozostawił ludzkie ekstremitety. Głośno było o tym w całym Wilnie. „Sajudis” obiecał, że zajmie się sprawą i do dziś nie znaleziono winnych. Wy myślicie, że jak Geremek przyjechał, to nam lepiej? My już pisali o wszystkim do Senatu. Jest na Rossie grób czterdziestu legionistów, gdzie spoczywa też dwudziestu Litwinów. Chcemy tam przywrócić przedwojenny wizerunek orła polskiego. Litwini pozwalają pod warunkiem, że obok umieścimy Pogoń. Dlaczego plan Rosy napisano po litewsku i rosyjsku? Dlaczego na mapie cmentarza nie ma w ogóle zaznaczonego grobu matki Piłsudskiego, a pod numerem „1” figuruje grób powojennego litewskiego

na z katedrą. W płataninie uliczek i ulic pomagają mi zorientować się tutejsi Polacy. Rosjanie nie za bardzo wiedzą o polskich zabytkach. Parę razy nie chciano ze mną w ogóle rozmawiać. Raz powiedziano mi twardo i mozolnie po polsku — „Będziemy jeździć na rowerach, a Wilna nie oddamy”.

Potem znowu śpiewne pytania — „No i jak? Widzicie, co się porobiło? Polacy podzieliłi się. Ci, co w Wilnie w większości są za „Sajudisem”. Mają swoją pracę, chcą wydawać polską gazetę, więc muszą jakoś trwać. I tak Sienkiewicz cudów dokonuje, że dostaje papier na „Kurier Wileński”, choć coraz częściej piszą z „Sajudisu”. Do redakcji nie wolno wchodzić bo stoi radzieckie wojsko i straż litewska złożona z wileńskich studentów. Niech przyjedzie Wałęsa i pożyje z nami na co dzień, wtedy zobaczy jak jest naprawdę.”

Z mijanego sklepu wypelza

Muszę spieszyć się. Ostatni białoruski autobus z Wilna do mojego miejsca zamieszkania odchodzi o 14.40. Potem nie wiadomo. Litewskie autobusy mogą zostać w ostatniej chwili odwołane. W kasie, proszę po rosyjsku o bilet, słyszę — „Mówcie po polsku, my tu robzumiemy”.

Szukam swojego przystanku. Patrzy na mnie zachęcająco młoda dziewczyna. Ma litewskie imię Ramunia, to znaczy Rumianek. Polsko-rosyjskimi słowami wskazuje mi drogę.

Nad Białorusią całą noc krążą wojskowe samoloty. Trwają manewry. Gdzieś wśród pagórków śpi zaciemnionym Wilno, polsko-litewskie i litewsko-polskie.

ANNA BOCKOWSKA
Fot. Autorka

PS Moja relacja, niezamierzenie trochę sentymentalna, jest zupełnie obiektywna. Imiona rozmówców zmieniłam.

radio i tv

RADIO

PROGRAM I

Wiadomości: 0.02, 2.00, 3.00, 4.00, 5.00, 5.30, 6.00, 6.30, 8.00, 9.00, 10.00, 14.00, 16.00, 18.00, 20.00, 22.00; 0.07 Muzyka nocą; 5.05 Poranne rozmaitości rolnicze; 5.30 Sygnały dnia; 7.00 Dziennik poranny; 7.20 Punkty widzenia; 8.15 Radio Biznes — magazyn; 9.00 Czwarty pory roku; 10.30 „Harfa traw” — odc. pow.; 11.00 Koncert przed hejnałem; 12.05 Z kraju i ze świata; 12.30 Muzyka folklorem malowana; 12.45 Zielone echa; 13.05 Radio kierowców; 13.30 Z tańcem przez wieki; 14.05 Magazyn muzyczny „Rytm”; 16.10 Muzyka i aktualności; 17.00 Petr Kotva i jego nowa płyta; 17.30 Woktory; 17.50 Kto tak pięknie gra — Michał Urbanik; 18.05 Problem dnia; 18.20 Jazz i piosenka; 19.00 Z kraju i ze świata; 19.30 Radio dzieciom; 20.15 Koncert życzeń; 20.45 „Kurier z Warszawy” — odc. pow.; 21.05 Kronika sportowa; 21.30 Al di Meola, John McLaughlin, Paca de Lucia w „Warfield Theatre San Francisco”; 22.05 Rozważania po capstrzyku; 22.15 Kroniki F. Liszta; 23.00 Dziennik wieczorny oraz „Informacje sportowe”; 23.15 Panorama świata; 23.30 Do słuchania we dwoje; 23.40 J. Lechoń: „Śniło mi się dziś niebo”.

PROGRAM III

Serwis Trójki: 7.00, 8.00, 9.00, 12.00, 15.00, 16.00, 17.00, 18.00; 6.00 Zapraszamy do Trójki; 7.30 Polityka; 8.30 „Tożsamość Bourne’a” — odc. pow.; 9.05 „Winien i Ma” — magazyn; 10.30—11.25 Nim minie dwunasta; 10.30 Między Taganką a Arbatem — Radziecka scena muzyczna; 11.00 Folk w pigułce; 11.25 W kręgu muzyki kameralnej; 12.00 Radio Kanada; 12.05 W tonacji Trójki; 13.00 „Tożsamość Bourne’a” — odc. pow.; 13.10 Powtórka z rozrywki; 14.00 Symfonie Beethovena na starych instrumentach; 15.05 Polityka; 15.10 Wakacje na dwóch kółkach; 15.12 Rock po polsku; 15.40 Sportowa Trójka; 16.00 Zapraszamy do Trójki; 18.05 Informacje sportowe; 18.15 Klub Trójki (I); 19.15 Klub Trójki (2); 19.30 Złote nagrania Programu III; 19.50 „Kapitan i nieprzyjaciel” — odc. pow.; 20.00 Bielszy odcień bluesa; 20.30 Stolica inaczej; 20.45 Trzy kwadransy jazzu; 21.30 Książka tygodnia; 21.45 Forum Młodych Muzyków; 22.15 „Czarny General” — odc. pow.; 22.45 Opera tygodnia: R. Wagner — „Lohengrin”; 23.00 24 godzinny w 10 minut; 23.10 Radio Kanada; 23.15 Piosenka to mały teatr; 23.50 „Rzeźnik” — odc. 1; 24.00 Między dniem a snem.

PROGRAM BIAŁOSTOCKI

5.30 Kurier Poranny — prowadzi M. Liberadzki; 6.15 „Listy, sprawy, interwencje” — opr. Z. Brzozowski; 7.30 „Raport o stanie świadomości” — kom. G. Walczak; 8.00 Studio Wyborcze; 12.40 Rytm młodych; 13.05 „Pod znakiem Pogoni” — aud. J. Leszczyńskiego w jęz. białoruskim; 13.20 Studio Wyborcze; 16.00 Regionalna Popołudniówka Radiowa — opr. A. Bogdanowicz; 16.20 „Popołudnie młodych” — prowadzi B. Czuruk; 17.15 Studio Wyborcze.

TELEWIZJA

PROGRAM I

13.30 i 14.00 TTR — Sem. II
15.00 Muzyka, kl. II
15.30 NURT — Edukacja kulturalna
16.20 Program dnia — Telegazeta
16.25 „LUZ” — program nastolatków
17.15 Teleexpress
17.30 „Gorące linie” — publicystyka międzynarodowa
18.00 Program lokalny
18.45 „10 minut”
19.00 Dobranoc — „Śpiewający zółw”
19.10 „W Sejmie i Senacie”
19.30 Wiadomości

20.05 Teatr TV: W. Szekspir — „Poskromienie złośnicy”
21.50 Sport — Mistrzostwa Europy w zapasach — styl wolny
22.20 „Kontrapunkt” — przegląd wydarzeń krajowych
22.50 Wiadomości wieczorne
23.05 Targi Jazzowe — Łomża '90 — Mieczysław Szczepaniak i „Walk Away”
23.40 Język francuski

PROGRAM II

16.55 Język angielski
17.25 Program dnia
17.30 „Ojczyzna — polszczyzna” — „Telefonujemy”
17.45 „Czarno na białym” — przegląd PKF
18.30 Kabaret „Tey”, cz. II
19.30 „Musica Polonica Nova” — XVII Festiwal Polskiej Muzyki Współczesnej we Wrocławiu
20.00 „Auto-moto fan klub”
20.30 „Osądźmy sami”
21.15 „Rozmowy o cierpieniu”
21.30 Panorama dnia
21.50 „Ivan i Aleksandra” — dramat psychologiczny prod. bułgarskiej
23.00 Komentarz dnia

TELEWIZJA RADZIECKA

6.35 Film animowany
6.55 Koncert chóru pieśni rosyjskiej RTV ZSRM
7.25 Przegląd pikarski
7.55 Film dla dzieci
9.00 Film dokumentalny
9.30 W świecie zwierząt
13.30 Wiadomości
13.45 Program telewizji NRD
14.30 Melodie ludowe
14.45 Godzina dla dzieci
15.45 „Puls — 90” — my i gospodarka
16.30 Wiadomości
17.00 150 rocznica urodzin P. Czajkowskiego — uroczysty koncert w Teatrze Wielkim w Moskwie
19.00 Dziennik
19.40 Magazyn reklamowy
19.45 Aktualny wywiad
19.55 Uroczysty koncert w Teatrze Wielkim — dokończenie
22.00 „Tak właśnie będzie” — film tv, cz. I
23.20 „Afisz kinowy” — magazyn filmowy
0.20 Wyprawa do krajów dalekich i przegód

TELEWIZJA SATELITARNIA

SAT 1
8.35 Sasiedzi (także o godz. 17.10)
9.05 Love boat (także o godz. 14.40)
10.30 Walizka z Łazany
15.30 Zakochany w czarownicy
16.05 Daniel Boone
17.50 Słodki prezent
19.05 Gra
20.00 Dr Trapper
21.00 Paryżanka
22.40 Informacja i publicystyka EUROSPORT
9.30 Kolarstwo
10.30 Formula I
14.30 Tennis (także o godz. 22.30)
17.00 Zawody hippiczne
18.00 Hokej na lodzie (także o godz. 0.30)
19.30 Boks
20.30 Sport motorowy
21.30 Przegląd

W BIAŁYMSTOKU

TEATRY

Teatr Dramatyczny im. A. Węgiełki — „Ciężkie czasy” (duża scena), godz. 10, „Oskarża się Christiane F.” (mała scena), godz. 12, „Kurs mistrzowski” (Pałac w Choroszczy) — odjazd autokarem sprzed Teatru o godz. 19.

KINA

„Pokój” — „Emmanuelle I” (franc.), godz. 11, 13, 15, 17 i 19, „M.A.S.H.” (USA, 1. 18), godz. 21.

„Ton” — „Remo” (USA, 1. 15), godz. 11, 13, 15.30, 17.45 i 20.

„Syrena” — „Śmiertelnie mroźna zima” (USA, 1. 15), godz. 11, 13, 15, 17 i 19.

KINA W WOJEWÓDZTWACH:

BIAŁOSTOCKIM

Bielsk Podlaski — „Ostatni prom” (polsk. 1. 15).

Dąbrowa Białostocka — „Mucha” (USA, 1. 18), „Most na rzecze Kwai” (ang., 1. 15).

Sokołka — „Porno” (polsk., 1. 18).

ŁOMŻYŃSKIM

Łomża „Millennium” — „Karate Kid” (USA, 1. 12).

Grajewo — „Superglina” (USA, 1. 18).

Zambrów — „Czerwona gorączka” (USA, 1. 18).

SUWAŁSKIM

Suwałki „Bałtyk” — „Książę w Nowym Jorku” (USA, 1. 12).

Elk „Polonia” — „Czarodziej z Harlemu” (polsk., b.o.).

Elk „Zorza” — „Dotkniję” (polsk., 1. 18).

Olecko — „Willow” (USA, 1. 12).

Pisz — „Ostatni dzwonek” (polsk., 1. 15), „Wielka przygoda psa Benjiego” (USA, b.o.).

Węgorzewo — „Chce mi się wyć” (polsk. 1. 18).

W razie wypadku

Pogotowie MO — tel. 997
Straż Pożarna — tel. 998

Pogotowie Elektryczne — tel. 991

Pogotowie Gazowe — tel. 992

Pogotowie Techniczne Wodociągów — tel. 994

SŁUŻBA ZDROWIA

W BIAŁYMSTOKU

Miejskie Pogotowie Ratunkowe, ul. Krasińskiego 1, tel. biura wezwania 999, tel. informacji pogotowia 22-222.

Ambulatorium Pogotowia — czynne codziennie w godz. 19-7, w niedziele i święta czynne całą dobę:

— ul. Fornalskiej 11, tel. 240-41 — pediatryczne, gabinet zabiegowy dla dzieci, rentgen, chirurgia dorosłych, zgłaszanie zabiegów w domu chorego,

— ul. Świętojańska 21, tel. 202-07 — internistyczne, gabinet zabiegowy dla dorosłych, ginekologiczne, stomatologiczne.

Ambulatorium Chirurgii Dziecięcej, ul. Wołodyjowskiej 3a.
„Hospicjum” Punkt Konsultacyjny Towarzystwa Przyjaciół Chorych, ul. Akademicka 3, tel. 220-21 wewn. 293 — poniedziałek i czwartki godz. 15-17.

APTEKA

(ostry dyżur)

ul. Malmęda 12, tel. 417-529
Informacja o lekach — tel. 75-24-37

SZPITALA

DYŻURY CODZIENNE

REHABILITACJA oraz oddziały dziecięce: CHIRURGIA, REANIMACJA, LARYNGOLOGIA, WEWNĘTRZNY — Woj. Szpital Zespolony im. J. Sniadeckiego, ul. Skłodowskiej-Curie 26, tel. 216-21 do 26 i 270-41.

Oddziały: ZAKAZNY, SZTUCZNEJ NERKI, GRUZYLCY — Woj. Szpital Specjalistyczny im. K. Dłuskiego, ul. Zurawia 14 — do godz. 15, tel. 417-570 i 417-694, po godz. 15, tel. 417-593.

SPECJALISTYCZNY DERMATOLOGICZNY ZOZ, ul. Manifestu Lipcowego 3, tel. 253-01 i 202-08.

SZPITAL ONKOLOGICZNY, ul. Ogrodowa 12, tel. 357-71.

OSTRE DYŻURY

W DNIU 7.V.1990

CHIRURGIA, REANIMACJA, LARYNGOLOGIA, OKULISTYKA PSK, ul. Skłodowskiej-Curie 24, tel. 224-31 do 40 i 236-13 do 16.

ZAKAZNY DZIECIĘCY — Woj. Szpital Specjalistyczny im. K. Dłuskiego ul. Zurawia 14, tel. 417-516.

POŁOZNICTWO — Specjalistyczny ZOZ im. Skłodowskiej-Curie, ul. Warszawska 15, tel. 357-71.

ODDZIAŁ GRUZYLCY — Specjalistyczny P/gruzylicy ZOZ, ul. Warszawska 18, tel. 355-81.

NEUROLOGIA — Specjalist. Psychiatryczny ZOZ w Choroszczy, tel. 270-51.

WEWNĘTRZNY — Szpital Miejski im. PKC, ul. Sienkiewicza 19, tel. 750-800 i 788-824.

W ŁOMŻY

Pogotowie Ratunkowe — tel. 999 oraz 38-55.

Pogotowie Chirurgiczne, Szosa Zambrowska 1/27 — czynne całą dobę.

Woj. Szpital Zespolony, ul. Skłodowskiej-Curie 1, tel. 24-01.

Apteka (ostry dyżur), ul. Giełczyńska 1, tel. 32-44.

W SUWAŁKACH

Pogotowie Ratunkowe — tel. 999.

Woj. Szpital Zespolony, ul. Gwardii Ludowej 80, tel. 62-546.

Apteka (ostry dyżur), ul. Kasprzaka 3, tel. 59-91.

TELEFONY ZAUFANIA

Białystok — tel. 998 — codziennie w godz. 17-6

Łomża — tel. 998 — poniedziałki i czwartki w godz. 18-19.

SPORT SPORT

3 Maja na stadionach

W całej Polsce po raz pierwszy, po latach, dzień 3 Maja obchodzony był jako święto państwowe. Obok licznych uroczystości odbyło się w naszym regionie wiele imprez sportowych.

K. DANILCZYK
RZĄDZI KULĄ



Krystyna Danilczyk jak na razie jest najlepszą kulomiotką w kraju. Zapowiedziała, że wkrótce pokona granicę 17 m.

Doskonała pogoda oraz zapowiedzi mityngu lekkoatletów przyciągnęły na stadion białostockiego Zwierzynca ponad 3 tys. widzów. Warto interesować się zatem królową sportu. Uwagę tę dedykujemy zarządowi Jagiellonii. Zawody lekkoatletów oglądało w czwartek więcej ludzi niż ostatni mecz I-ligowy w piłce nożnej Jagiellonia - Widzew. Przed zawodami minuta ciszy uczczono pamięć zmarłego niedawno Zygmunta Szczęsłego. W akcji oglądaliśmy ponad 200 zawodników i 15 klubów. Najciekawsze rezultaty uzyskała w pchnięciu kulą Krystyna Danilczyk (Jagiellonia) - 16,82. Zabrakło jej zaledwie 3 cm do własnego rekordu, okręgu. Jest to także najlepszy rezultat w tym roku w kraju. W przedmowa spalonym rzucie kulą powędrowała na odległość 17,03.

Po raz pierwszy rozegrano rzut oszczepem im. Zygmunta Szczęsłego. Wygrał Wiesław Szewczyk (Gwardia Olsztyn) - 70,26. Największą uwagę widzów skupiała się na biegach o puchary prezydenta Białegostoku. Na 1000 m triumfem zdobyła Małgorzata Kowalewska (Gwardia Olsztyn) - 2:51,32. Wśród mężczyzn na 3 km zwyciężył Jan Freling (nie stowarzyszony) - 8:41,59 przed Wojciechem Suchockim (Jag.) - 8:42,90.

Inne ciekawe wyniki. Kobiety. 200 m L. Izabela Czajko (Jag.) - 24,90. Mężczyźni. 200 m L. Bogdan Chwałek (Gw. Olsztyn) - 22,38. 2. Jacek Malinowski (Jag.) - 22,55; 400 m L. Marek Symerewicz (Gw. Olsztyn) - 49,37; 1000 m L. Jacek Misiewicz (Gw. Olsztyn) - 2:28,18; w dal 1. Eugeniusz Bedeniczuk (Jag.) - 7,33; w zwyż 1. Andrzej Andrukoniś (Juvenia) - 195; dysk 1. Robert Snański (Jag.) - 48,04.

SUKCES SPARTY I BRAWA DLA TKKF

W czwartek na stadionie suwalskich Wigier rozegrany został finał piłkarskiego Pucharu Polski na szczeblu woj. suwalskiego pomiędzy zespołami TKKF Suwałki i Sparta Augustów. Wygrała Sparta 3:1, ale dopiero po dogrywce. Bramki dla Sparty zdobyli: Dyczewski (20 min.), i Siemonienko (120 min.), a dla TKKF, Wilczewski (65 min.).



Stawka biegaczy na 3 km o puchar prezydenta Białegostoku. Przez pierwszy kilometr prowadził Jerzy Mydlarz z Juvenii.

Fot. ANATOL CHOMICZ

SPORT TAKŻE NA STR. 7

AZS — AWF W-WA 17:29 i 25:38

Pożegnanie z II liga

W niedzielę po raz ostatni piłkarze rezerwy AZS Białystok zaprezentowali się w hali AMB jeszcze jako II-ligowcy. Spadek do klasy niższej przypieczętowali już znacznie wcześniej, ale wczoraj po meczach z AZS AWF Warszawa złożyli ostateczny podpis pod degradacją. AZS Białystok przegrał z AZS AWF W-wa 17:29 i 25:38. W pierwszym meczu wystąpił jeszcze przeciw drużynie stołecznej Krzysztof Sorko i fragmentarycznie grający trener Paweł Gryc, a w niedzielę grała już tylko młodzież wzmocniona Grzegorzem Pytlem.

Przewaga gości była zdecydowana od pierwszych minut pojedynku. Mecz prowadzony był w formie „ulgowej” i dlatego można było zobaczyć kilka ciekawych akcji. W zespole AWF występuje trzech byłych białostoczian. Bogdan Bieloni, Piotr Kalinowski i w bramce Adam Bekisz. Bieloni strzelił swym pierwszym golem 9 bramek.

W niedzielny rewanż na ławce rezerwowych zobaczyliśmy Marka Melcera. Po długim leczeniu kontuzji wznowił on trening. Jego rola w meczach z drużyną AWF ograniczyła się tylko do egzekwowania rzutów karnych. Miał jedynie raz okazję, której niestety nie wykorzystał. Byłem mało rozgarnięty powiedział po powrocie z parkietu.

W trakcie przerwy rozmawialiśmy z trenerem Pawłem Grycem

o dalszych losach drużyny. Powiedział, że nadal zamierza prowadzić zespół, bo ze szczytnym nastawieniem zwiózł się na dobre i złe. Drużyna jest młoda, najciekawsze oblicze sobie po Marku Melcerze i Mariuszu Rutkowskim. Kiedy z powrotem wejdziemy do II ligi? Zależy jak chłopcy będą trenować. Ale będzie to musiało trochę potrwać, może nawet i ze trzy lata. Czy ktoś ze starszych pozostanie w drużynie? Tego na razie jeszcze nie wiem.

Przechodzący obok nas Grzegorz Pytel powiedział: nie będę mógł grać w klasie młodzieżowej, wódzkiej, muszę zająć się rodziną. W czerwcu zostanie ojcem. Potem chętnie wrócić na boisko.

Najwięcej bramek dla AZS w obu meczach zdobył: Lewkowicz 6 i 7, Rutkowski 2 i 5 i Gołub 3 i 4.

Pozostałe wyniki: Włókniarz Pabianice - Stal Mielec 30:33 i 31:25, Warszawianka - Gwardia Kozalin 25:24 i 25:21, Olimpia Elbląg - Ostrovia Ostrow Wlkp. 28:27 i 23:26.

1. Stal	39	802:711
2. Warszawianka	31	648:610
3. Włókniarz	29	710:692
4. Gwardia	28	656:628
5. Ostrovia	27	712:699
6. AZS W-wa	25	655:655
7. Olimpia	22	667:674
8. AZS B	7	603:784

„Ostro nie wchodzę”

Z przyjemnością przyjęliśmy zaproszenie WMKFIS, WFS i LZS w Łomży na 3-majowy turniej piłkarski, ale — co musimy przyznać — gdy zobaczyliśmy naszych rywali i... długie boisko, miny nam rzędy. Nasz zespół dziennikarzy przez rok nie kopał piłki, a w dodatku z różnych przyczyn domowo-zdrowotnych nie udało się do Łomży w najmocniejszym składzie. Tymczasem za przeciwników mieliśmy drużyny: PRZEDSIĘBIORSTWA PRZEMYSŁU SPOŻYWCZEGO, 20-latków KAKTUSA WARSZAWA prowadzonych przez red. KRZYSZTOFA BAZYŁOWA z „Przeglądu Sportowego” i czołowy team klasy okręgowej — GROM CZERWONY BOR.

W pierwszym meczu zmierzyliśmy się z PPS. Łomżanie, choć z brzuszkami, to jednak byli III-ligowcy z ŁKS. Pół sił starczyło (na... 10 minut) stawaliśmy dzielnie. STANISŁAW SZWEJKO-

WSKI, który zadebiutował u nas w bramce, przypominał własne ligowe występy na pozycji stopera. Bronił właściwie bez ręk, ale znakomicie radził sobie mocnymi uderzeniami. Często wychodził z opresji i jedynie dzięki niemu i połowę przegraliśmy „tylko” 0:3. Drugą odsłonę rozpoczęliśmy od efektywnego strzału red. JERZEGO BRODZIUKA („Gazeta Współczesna”). Piłka trafiła pod poprzeczkę... naszej bramki. Wprawdzie rywale chcieli zapisać tego gola na nasze konto, ale niestety przepisy mówią co innego. W każdym razie nie zrażiliśmy się i red. MARIUSZ KLIMASZEWSKI („Kurier Podlaski”) uzyskał honorowe trafienie. PPS wygrał 7:1, co pozwoliło nam uznać, że i tak jesteśmy lepszy od Hali z pamiętnego meczu z Polską w 1974 r.

W drugim półfinale zobaczyliśmy prawdziwy futbol. Kaktus zremisował z Gromem 2:2. Rzutami karnymi uległ 2:3. Warszawa nie ma co się zmyślać, lecz i tak był faworytami w spotkaniu z nami o 3 miejsce. Trzeba im oddać, że nieco nas oszczędzali, o czym świadczy m.in. boiskowy dialog Jurka Brodziuka z jednym z rywali. Warszawianin zapewnił naszego koleżkę: „Bez obawy. Ja tak ostro, to i w oca nie wchodzę”. Ostro nie wchodził, ale gola strzelił, a Kaktus zwyciężył 4:0 (2:0).

Finał, za sprawą Zespołu PPS, dedykujemy piłkarzom Jagiellonii. Dawni ligowcy pokazali jak się walczy i to nawet w beznadziejnej sytuacji. Przegrali z Gromem 0:3 i 1:4. A mimo to atakowali. Strzelili dwa gole i w ostatnich minutach zmusili piłkarzy z Czerwonego Bora do obrony. GROM ZWYCIĘŻYŁ TYLKO 4:3.

W nagrodę piłkarze Gromu otrzymali komplet strojów, co szczególnie ucieszyło ich trenera MACIEJA RUSZCZYKA, który stwierdził: „Wreszcie mamy spodenki”. Nam oprócz niezapomnianych wrażeń przypadała piłka. Mamy więc czym trenować. I potrenujemy, a efekty zobaczymy na przyszłorocznym 3-majowym turnieju w Łomży. (dk)

III LIGA

Slabo
WIGRY — POLONIA 0:1

Nie udało się piłkarzom suwalskich Wigier kolejny mecz przed własną publicznością. W sobotę przegrali z Polonią Warszawa 0:1 (0:0). Bramkę zdobył Fabiański (76 min. z rzutu karnego). Sędziował pan Bochan z Gdańska. Widzów ok. 600.

WIGRY: Plaga, Walc, Kondrusiewicz, Ziolkowski, Spura, Balać, Rańczuch (80 min. Parafinowicz), Klekotko, Lubin, Kropiwnicki, Sobczak.

Był to słaby mecz. Slabo grały obydwie drużyny, nie miał swego dnia sędzia, a widzowie zamiast kibikować komentowali wydarzenia wulgarnymi okrzykami. Na boisku działo się niewiele. Strzały oddawano najczęściej ze stałych fragmentów gry. M. in. w 44 min. Klekotko minimalnie przetrzebił z rzutu wolnego, a w 63 min. Plaga z trudem obronił podobne uderzenie polonisty. W 15 i 70 min. warszawianie w ostatniej chwili zablockowali strzały Balaćki i Klekotki. Jedyny gol padł z rzutu karnego. Zdaniem obserwatorów był on podyktowany za dość wątpliwy faul. (dk)

Mecz przyjaźni
GWARDIA — MAZUR 4:2

Aż sześć bramek padło na stadionie w Szczytnie. W obecności ok. 700 widzów miejscowa Gwardia pokonała piłkarzy Mazura 4:2 (4:1). Bramki zdobyli: dla gospodarzy — Baca 2 (13 i 44 min.), Magnuszewski (8 min.) i Serafin (41 min.); dla gości — Ostrowski (85 min.) i Chrzanowski (57 min. z rzutu karnego). Sędziował Aleksander Charko z Białej Podlaskiej.

MAZUR: Maciorowski, Sadowski, Dziarnowski, Krasowski, Sakowicz (Kaminiński), Święcki (Pachucki), Sklarzewski, Chrzanowski, Ostrowski, Gilejsza, Sobczak.

Był to mecz przyjaźni — tak określili sobotnie spotkanie szef działu sportowego „Gazety Olsztyńskiej” red. Janusz Porycki. Wprawdzie zdobyto aż sześć goli, ale to ostre strzelanie nie wynikało z zaciętości w grze. Po prostu nieźle grali napastnicy, a słabo obrońcy. Gwardziści myśleli, że łatwo pokonają outsidera tabelli. Umocnili się w swoich przekonaniach, gdy w 13 min. prowadził już 2:0. Tymczasem el-

ozanie nie skapitalizowali. Dzięki temu uniknęli porażki za minutowy punkt, a warto zaznaczyć, że w 85 min. strzelił trzeciego gola, który jednak nie został uznany przez sędziego. (dk)

Pozostałe wyniki: Włókniarz Pabianice — Lechia Tomaszów Maz. 2:0, Włókniarz Aleksandrów Łódzki — Stal Kutno 1:1, Hutnik Warszawa — Jeziorak Iława 1:0, Polkolor Piaseczno — Ursus Warszawa 1:1, Wisła Płock — GKS Bełchatów 2:2, Pilica Tomaszów Maz. — Boruta Zielarz 2:1, Stomil Olsztyn — Górnik Konin 0:0.

1. Hutnik	26	45	47:19
2. Bełchatów	27	36	43:25
3. Polonia	27	34	30:18
4. Ursus	27	30	33:25
5. Wisła	26	30	26:22
6. Boruta	26	29	31:23
7. Włókniarz P.	27	29	29:24
8. Pilica	26	29	30:27
9. Stomil	26	29	24:21
10. Bug	26	27	27:27
11. Jeziorak	27	26	29:28
12. Gwardia	27	26	23:27
13. Wigry	26	24	25:31
14. Stal	27	23	25:32
15. Lechia	27	23	17:28
16. Górnik	27	21	22:29
17. Polkolor	26	17	21:37
18. Włókniarz A.	26	14	23:39
19. Mazur	27	12	23:46

Klasa okręgowa

Włókniarz Białystok — Rominta Goldap 3:0, Jagiellonia II — Sokół Sokółka 2:0, Pogoń Łapy — Husar Nurzec 5:2, Mazur Pisz — ŁKS Lega 0:1, Nida Ruciane Nida — ŁKS Łomża 1:0, Olimpia Zambrow — Tur Bielski Podl. 6:0, Mamry Giżycko — Warmia Grajewo 7:1, Sparta Augustów — Grom Czerwony Bór 4:1. Wynik meczu Tur — Pogoń zweryfikowano na 0:3 vo.

1. Olimpia	37	7	67:18
2. Jagiellonia II	32	10	43:17
3. ŁKS	30	12	41:9
4. Pogoń	28	16	35:28
5. Grom	26	18	41:30
6. Sparta	24	20	32:32
7. Nida	24	20	26:32
8. Mamry	22	22	52:37
9. Włókniarz	22	22	33:32
10. Tur	22	22	43:48
11. Mazur	19	25	28:31
12. Rominta	15	29	19:42
13. Warmia	14	30	20:46
14. Husar	13	31	31:44
15. Sokół	13	31	21:47
16. Lega	9	35	23:62

„Koszalin-90”

Jeden w złocie i pięcioro w srebrze

Bez haseł, transparentów i dawnej sztywnej ideologii ale w nastroju swobodnym rozpoczęła XVII Ogólnopolska Spartakiada Młodzieży „Koszalin-90” w sportach halowych. Jako pierwszy naszego regionu swoje pojedynki zakończył zespół karki. Spory sukces odniosły reprezentantki suwalskiej Białystok, które kolejno pokonały Piłkarnię Łowicze 3:0, Górnik Łęczyszczyce 3:1. Następnie białostoczanki przegrały ze Zniczem Gorzów Wlkp. pokonały MKS Węgrów 3:2 i w walce o pierwsze miejsce ponownie przegrały ze Zniczem 1:3. Złoty był srebrny medal co jest sporą, a zarazem niespodzianką.

Barw Juwenii broniły: Alina Leszczuk, Ursula Piątek, Anna Czereszko (IV LO Białystok), Anna Duch (ZST Gastr. Białystok), Elżbieta Andrzejewska, Justyna Walentynowicz, Beata Tazow, Maria Kurylo, Magda Karczewska, Anna Mirut, Marianna Turowska, Justyna Kuc (wszystkie II LO Białystok). Trenerem zespołu jest Wojciech Czupryński, a kierownikiem drużyny Wacław Juszczak.

Również swój występ w Koszalinie zakończyła sztabiska. Doskonale walczyli zawodnicy Jagiellonii. W finale XVII OSM zdecydowanie triumfowali — masz Pigula (KKS Konin), ale na drugiej pozycji uplasował się Marcin Bloch, a na trzeciej pozycji Falcowski (obaj Jagiellonia). Na siódmej pozycji był Krzysztof Falcowski.

Tym razem z powodów finansowych nie odbył się turniej drużynowy, a wielkie szanse miała Jagiellonia, która aż trzech zawodników wprowadziła do pierwszego osiemki.

W punktacji klubowej wygrał AZS AWF Warszawa — 24 pkt., przed Jagiellonią — 21 pkt. relacji województwa zwyciężyła Warszawa — 10 pkt., przed Katowicami i Białymostkiem.

Trenerem sztabistów jest Grzegorz Floreczak, pomagał mu Krzysztof Olszyski. Obaj są wychowankami niezapomnianego fехmistrza Jerzego Gadkowskiego. Kolejne sukcesy zanotowali w rocznicę jego śmierci.

Z medalami powrócili też z Koszalina badmintoniści „Polamu” Suwałki. W grze mieszanej Anna Zuk i Jacek Niedzwiecki wywalczyli srebrny medal. Kolejny krążek z tego samego kręgosłozu zdobył Jacek Niedzwiecki w grze pojedynczej, walcze o złoty medal przegrał on po ciekawym pojedynku z Pawłem Jeziorskim (MDK Płock).

W punktacji drużynowej klubowej zwyciężył MKS Płock, a na 5 miejscu był „Polam” Suwałki. W klasyfikacji województwa wygrał Płock, a Suwałki uplasowały się na 5 pozycji.

W mistrzostwach Polski juniorek w grze parowej Iwona Rządkowska i Małgorzata Andrzejewska („Polam” Suwałki) wywalczyły 5 pozycję.

Rozdzielone zostały też medale w dźwidoch. W kategorii juniorów młodszych w wadze powyżej 90 kg trzecie miejsce wywalczył Robert Romotowski (MKS Zak. Elk.).

Najmłodszy meldunek otrzymaliśmy z Koszalina wczoraj wieczorem. Zakończył się turniej kręśkowski. Złoty medal w wadze 67 kg zdobył Krzysztof Rogalski (Skra Czarna Białostocka). Wygrał on finałe 5:0 z Arturem Strzeleckim (Górnik Konin). Natomiast w wadze 81 kg Dariusz Malinowski (Gwardia Białystok) wywalczył srebrny medal.

POSYPAŁY SIĘ MEDALE W TAEKWONDO

Andrzej Domitrz na najwyższym podium

Z pokaźnym bagażem medali powrócił z Górnego reprezentant naszego regionu walczy w sportach taekwondo. Największy sukces odniósł w wadze 58 kg Andrzej Domitrz (Zorza Łomża) — wybijając tytuł mistrza Polski seniorów. Aktualnie odbywa on powinność wojskową. Mimo to, mecz przygotował do tej imprezy i powrócił z złotym medalem. Drugi wychowanek trenera z Zorza Milera, Jarosław Świątkiewicz wywalczył miejsce w wadze 64 kg.

Srebrne medale zdobyli: Mariusz Kowalewski w wadze 50 kg i Tomasz Kobrzyński — 58 kg (oba Viking Pisz). Natomiast brązowe medale stały się udziałem wspomnianego już Świątkiewicza — Zbigniewa Glinko — 64 kg i Roberta Rudzińskiego — 83 kg (oba Viking Pisz). (dk)

TELEGRAMY

32 Kryterium Wolarskie o Puchar Ministra Broni Narodowej wygrał w Warszawie Sławomir Krawczyk (Wojsko Polskie) przed Jarosławem Chojnackim (Wojsko Polskie) i Radosławem Maniakiem (Flota Gdynia).

Wojciech Kowalski pokonał Jacquesa Radu 6:1, 6:4, 6:3 i Polacy, prowadząc 3:1 z Luksemburczykami, zapewnili już sobie awans do następnej rundy tenisowej Pucharu Davisa.

Finałista piłkarskiego Mundialu „Italia-90” — zespół USA pokonał w towarzyskim meczu między państwowym w Piscatawa drużynę Malt (1:0).

W towarzyskim meczu piłkarskim przegrywającą się do finałowego turnieju mistrzostw świata „Italia-90” drużyna Brazylii pokonała Campinas zespół Bułgarii 2:1 (1:1).

Polska biegaczka Małgorzata Birbach zajęła drugie miejsce w XV maratonie w Paryżu. Po użyciu czasu 2:36.53 i ustąpiła tylko Japonka Yshiko Yamamoto — 2:35.11.

Dziesięć osób, w tym trzech policjantów, stało rannych podczas starć jakie wybuchły meczu drugiej ligi angielskiej Bonmouth — Leeds. Przez ponad godzinę kibice Leeds, nie posiadający biletów, obrzucali policjantów puszkaniami, wieńcami i butelkami. Kibice obu drużyn znajdujący się na stadionie rozpoczęli między sobą bójkę. Policja miała wiele kłopotów z przywróceniem porządku. Jej szef z Bonmouth komisarz David Whitton powiedział: „Starcia spowodowały wale, którzy przyjechali nie na mecz, lecz po to, aby się bić.

Bardzo dobrze spisują się w Reykjaviku mistrzostwach Europy w trójbójku siłowym. Reprezentanci. Po złotym medalu Jana Wilczyńskiego z ŁKS Nadnarwianka Puitusk, srebrny medal wywalczył w kategorii 82,5 kg Jan Łukasz klub sportowego Giewont Zakopane, uzyskując trójbójku 732,5 kg.

GAZETA WSPÓŁCZESNA — Białystok, ul. Suraska 1. Wydawca RSW. Redaktor naczelny: Anatol Wakuluk (telefon: 209-350).